Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź, piątek 30 kwietnia 1948 r.
Rok IV Nr 118 (1024)

FOERSTER SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

— Wyrok Najwyższego Trybunału Narodowego na b. „gauleitera" Gdańska

GDAŃSK, 29. 4. (PAP). Na dzisiejszym posiedzeniu NTN przewodniczący sędzia **Stanisław Rybczyński** wśród głębokiej ciszy, panującej w przepełnionej po brzegi sali, odczytał **wyrok, skazujący oskarżonego Foerstera na karę śmierci.**

*

UZASADNIENIE WYROKU

W uzasadnieniu wyroku NTN podkreśla m.in., że proces przeciwko **Albertowi Foersterowi** oprócz ustalenia zbrodniczych czynów oskarżonego, odsłonił również systematyczne przygotowywanie się hitlerowców do oderwania Gdańska od Polski oraz do wojny z Polską. Proces ujawnił **zbrodniczy system rządów niemieckich w Gdańsku i na Pomorzu, zmierzający do biologicznego wyniszczenia Polaków na tym terenie.**

Albert Foerster był jednym z najgorliwszych realizatorów i współtwórców planów **Hitlera**, dotyczących podboju Pomorza i Gdańska. Przybył on na teren Gdańska w roku 1930, zaopatrzony w szerokie pełnomocnictwa **Hitlera.**

Wśród wszystkich szykan i gwałtów w stosunku do Polaków i Żydów nie było żadnej akcji o której Foerster nie byłby poinformowany i na którą nie dałby zezwolenia.

Od 1 września 1939 r. do maja 1945 r. Foerster zajmuje się wykonaniem planu NSDAP, mającego na celu **biologiczne zniszczenie narodu polskiego.** Pomorze i Gdańsk miały bowiem stać się po 10 latach władztwa niemieckiego ziemiami rdzennie niemieckimi, gdzie nie miał pozostać ani jeden Polak.

Oskarżony Foerster prześladowania te bądź to zarządzał z własnej inicjatywy, bądź też urzeczywistniał, wykonując przestępne wskazania Rzeszy.

Oskarżony wysłuchał wyrok spokojnie.

Podczas odczytywania sentencji wyroku przed gmachem sądu zgromadziły się wielotysięczne tłumy.

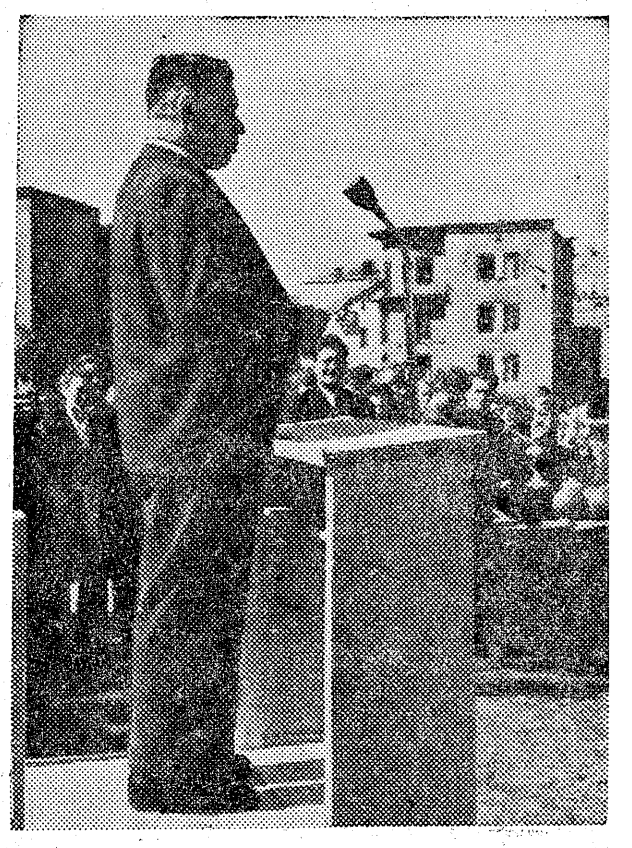

Min. Lasów Podedworny przemawia w dniu święta lasu.

Zasypiemy okopy

Przed kilku dniami nadszedł do Redakcji list od uczniów łódzkiej Szkoły Powszechnej Nr 89. Piszą w nim uczniowie, że Święto Pierwszomajowe postanowili uczcić przez czyn, który by przyniósł pożytek społeczeństwu. Są jeszcze mali, wiele nie potrafią i dlatego czyn ich nie będzie wielki. — Wspólnymi siłami zasypią okop poniemiecki, jaki przetrwał jeszcze w Parku Poniatowskiego.

Zasypanie okopu. Drobny dar dzieci dla społeczeństwa z okazji Święta Pracy. Takich drobnych darów pierwszomajowych otrzymuje Naród Polski w tym roku tysiące i setki tysięcy. Od dzieci i dorosłych, od młodzieży i od starców. Ze wszystkich stron kraju przychodzą o nich wieści. Nie wszystkie dochodzą do wiadomości publicznej. Ale jak wielki mieści się w każdym takim podarku ładunek uczucia miłości Ojczyzny!

Włókniarze, górnicy, metalowcy, kolejarze, robotnicy wszelkich zawodów, pracownicy umysłowi, nauczyciele, mężczyźni i kobiety, biorą udział w tym wyścigu ofiarności.

Załoga PZPB w Rudzie Pabianickiej pokazała sztukę: stare, niezdatne do użytku krosna, uznane ogólnie za złom — uzupełniła, wyremontowała i zmontowała z nich wielką tkalnię bawełnianą o 650 krosnach — „Białą Tkalnię". Jako dar 1-majowy, wykonała tę robotę na 2 tygodnie przed terminem. Włókniarze Zakładów im. Waryńskiego postanowili wykonać roczny plan produkcji do 1 grudnia — piękny czyn z okazji 1 Maja, Włókniarze z PZPB Nr 4 w Łódzi poszli jeszcze dalej — plan 12 miesięczny wykonają w 10 i pół miesiąca.

Podniesienie poziomu produkcji, zwiększenie wydajności, przedtermi nowe wykonanie planu — oto najczęstsze formy uczczenia Święta Pracy przez Świat Pracy.

Zasypujemy okop, który dzieli nas od dobrobytu, od normalnego życia.

Ale zasypujemy też i inne okopy. „Jedność klasy robotniczej podstawą jedności Narodu!" — głosi jedno z haseł pierwszomajowych. Jednolity front partii robotniczych ma się przemienić w jedność organiczną.

Zasypujemy okop, dzielący przez dziesiątki lat dwa nurty w ruchu robotniczym.

„Nurt jednościowy istniał we wszystkich organizacjach młodzieżowych od chwili powstania Polski Ludowej" — oświadcza przywódca organizacji młodzieżowej. „Łączy nas wspólna walka i wspólna praca dla realizacji wspólnego celu, jakim jest wychowanie nowej, młodej inteligencji ludowej" — stwierdza czołowy działacz akademicki.

Zasypujemy okop, dzielący różne nurty młodego pokolenia.

„Przesyłamy braterskie chłopskie pozdrowienia klasie robotniczej w dniu 1 Maja, święta szczególnie radosnego w bieżącym roku, gdyż przechodzi ono pod hasłem jedności klasy robotniczej, gdyż zastaje ono zwierające się szeregi młodzieży polskiej i coraz bardziej harmonizującą się postawę chłopów z SL i PSL.

Zasypujemy okop, różniący dwa nurty ruchu ludowego.

Zasypywanie tych okopów — to czyny o wielkim pożytku społecznym. Polska czekała na nie przez długie lata.

K. G.

Anglicy bombardują Jaffę

— Krwawe walki trwają

Rozejm nadal nieuzgodniony

LAKE SUCCES, 29. 4. (API). — Podczas gdy we wszystkich okręgach Palestyny toczą się gwałtowne walki między Żydami i przybyłymi spoza granic kraju oddziałami arabskimi, ONZ próbuje w powołanych do tego komisjach zadecydować ostatecznie o przyszłym losie Palestyny.

Rada Powiernicza ONZ rozpatrzyła sprawę rozejmu w Palestynie. **Zdołano tutaj uzyskać zgodę zarówno Arabów jak i Żydów na zaprzestanie ognia w Jerozolimie.** Po dłuższej dyskusji przedstawiciel agencji żydowskiej, **Mosze Shertok**, i przedstawiciel Wysokiego Komitetu Arabskiego, **Jamal Husseini**, zgodzili się zalecić odnośnym grupom w Palestynie, aby:

1. Wszystkie operacje wojskowe wewnątrz m. Jerozolimy zostały przerwane.
2. Wydać rozkaz zaprzestania ognia w jak najszybszym czasie,
3. Aby komisja rozjemcza miała swobodę kontrolowania wykonania tego rozkazu,
4. Aby w porozumieniu z obu stronami opracowane zostały specjalne punkty rozejmu.

Sprawa rozejmu rozbija się o dwa zasadnicze punkty, a mianowicie o sprawę wycofania obcych sił arabskich, czego domagają się Żydzi i powstrzymania imigracji, której kres chcieliby położyć Arabowie.

Tymczasem Palestyna jest nadal widownią krwawych walk.

Hagana podaje, że ostatnie oddziały brytyjskie opuściły wczoraj wschodnią Galileę. **Siły żydowskie kontrolują ten obszar kraju aż po granicę Libanu.**

Sytuacja w Jaffie skomplikowała się znacznie na skutek **wprowadzenia przez Brytyjczyków do walki poważnych sił lotniczych i oddziałów zmotoryzowanych. Magazyny kolejowe w mieście płoną.** Ostrzeliwanie Jaffy trwało bez przerwy w ciągu ostatnich 24 godzin.

Radjo **Hagana** donosi, że po zajęciu dzielnicy Manshieh przez Żydów, artyleria arabska zaczęła ostrzeliwać sąsiednie miasto **Tel-Aviv.** Irgun Zvai Leumi donosi, że czołgi brytyjskie osłaniają ruchy oddziałów arabskich i bombardują pozycje żydowskie.

Jeszcze jeden generał w dyplomacji USA

Hildring zastępcą Marshalla

LAKE SUCCES, 29.4 (API). Generał John Hildring mianowany został wczoraj specjalnym zastępcą min. Marshalla dla spraw Palestyny. Nominacja ta zaskoczyła w pewnym stopniu ONZ, gdyż Hildring był jednym z głównych twórców planu podziału Palestyny zatwierdzonego przez ONZ w roku ubiegłym.

Lekarstwa dla Grecji Demokratycznej

PRAGA, 29.4 (PAP). Unia Kobiet Francuskich przekazała Międzynarodowemu Komitetowi Pomocy Grecji Demokratycznej 1 tonę medykamentów.

Junacy SP opuszczają Łódź

Wczoraj młodzież województwa łódzkiego, zorganizowana w szeregach „Służby Polsce" udała się na odbycie 2-miesięcznych ćwiczeń na terenie Szczecina i Orłowa.

Transporty, przechodzące przez Łódź, zatrzymały się na dworcu Łódź-Fabryczna, gdzie w imieniu społeczeństwa i władz państwowych pożegnał junaków wicewojewoda Kucner oraz komendant wojewódzki SP płk. Koźluk.

Z ramienia łódzkich organizacji młodzieżowych przemawiał Wodnicki, życząc junakom owocnej pracy w szeregach „Służby Polsce". W imieniu wyjeżdżających, junak-ochotnik Jankowski podziękował społeczeństwu Łodzi za zorganizowanie uroczystego pożegnania.

(jb)

Incydent graniczny włosko-jugosłowiański

— Śledztwo prowadzi komisja mieszana

BELGRAD, 29.4 (PAP). Urzędowa agencja **Tanjug** podała przebieg incydentu, jaki miał miejsce w dniu 26 kwietnia na granicy jugosłowiańsko-włoskiej. W dniu tym około godz. 10 patrol jugosłowiański zauważył na odcinku granicznym w pobliżu miasta **Tolmin** podejrzane ruchy oddziału włoskiego, złożonego z 20 żołnierzy.

W pewnej chwili od oddziału odłączyło się 10 żołnierzy, którzy **przekroczyli granicę jugosłowiańską i z gotową do strzału bronią wtargnęli na 60 metrów wgłąb terytorium.**

Pozostali żołnierze włoscy zajęli pozycje na granicy.

Ponieważ nie ulegało wątpliwości że patrol jugosłowiański znajdował się w polu widzenia posuwających się w głąb Jugosławii żołnierzy włoskich, **Otworzono ogień do napastników.**

W wymianie strzałów **jeden z Włochów został zabity,** zaś reszta żołnierzy wycofała się na terytorium włoskie. Po stronie jugosłowiańskiej nie było ofiar.

Na wniosek rządu jugosłowiańskiego **Włochy zgodziły się na utworzenie mieszanej komisji celem wspólnego zbadania powyższego incydentu.**

Całkowita kapitulacja Grecji

wobec Stanów Zjednoczonych

— Amerykanom wolno robić co się im żywnie podoba

ATENY, 29.4 (API) Całkowite porządkowanie rządu greckiego Stanom Zjednoczonym znalazło swój wyraz prawny w ustawie „o pomocy amerykańskiej dla Grecji", którą zatwierdziła komisja ustawodawcza parlamentu greckiego.

W myśl wspomnianej ustawy zarówno personel amerykański, jak również i grecki, zatrudniony w amerykańskiej misji zostaje całkowicie wyłączony spod jurysdykcji trybunałów greckich. Obiekty, gmachy, prywatne mieszkania i prywatna własność personelu misji podlegać będzie zasadzie eksterytorialności, która obowiązuje w stosunku do obcych placówek dyplomatycznych.

Misja amerykańska wolna będzie od wszelkich podatków i danin. Przesyłki i przekazy pocztowe, jak również korespondencja personelu misji amerykańskiej, wyłączona zostaje spod wszelkiej kontroli.

Ustawa zatwierdzona przez komisję ustawodawczą parlamentu przyznaje ponadto misji amerykańskiej pierwszeństwo w korzystaniu z greckiej służby łączności, poczty, telegrafów i telefonów. Firmy amerykańskie, oraz przedsiębiorstwa krajów, które współpracują z misją, będą również wolne od wszelkich podatków i korzystać będą z tych samych przywilejów, co członkowie misji.

Niemcy czerpią natchnienie z planu Marshalla

dla swej propagandy rewizjonistycznej

BERLIN, 29.4 (PAP). **Z Brunświku** donoszą, że odbył się tam, pod patronatem CH. d. pierwszy kongres organizacji uchodźczych.

Dr Kater, delegat z Hamburga oświadczył wręcz, że uchodźcy „nigdy nie pogodzą się z utratą swej ojczyzny na Wschodzie", a **dr Domnich z Brunswiku** powiedział, że „odzyskanie utraconych na Wschodzie ziem będzie stanowiło o losie Niemiec".

Powtórzył on znane kłamstwa propagandowe, jakoby utracone na Wschodzie ziemie stanowiły dla Niemców bazę żywnościową, która jest czynnikiem niezbędnym dla powodzenia planu Marshalla.

Obecnie stowarzyszenia wysiedleńców niemieckich, mające rzekomo charytatywny charakter, nie tylko uprawiają bez żenady propagandę rewizjonistyczną, lecz i czerpią swe argumenty z... planu Marshalla.

Kule fosforowe nad Jerozolimą

Święte miasto w pożodze wojny

(Od własnego korespondenta)

Tel-Aviv, w kwietniu.

Święte miasto, Jerozolima, kolebka trzech wielkich religii, stolica Ziemi Świętej, rozbrzmiewa dziś odgłosami nieustającej strzelaniny z broni palnej wszelkiego rodzaju.

Podzielone na okręgi arabskie, żydowskie, brytyjskie, poprzecinane niezamowitą siecią drutów kolczastych, zasiek i fortyfikacji, zbudowanych przez zbrojne siły brytyjskie, Święte Miasto stało się terenem, gdzie każdy centymetr kwadratowy powierzchni, każdy dom prawie, jest przedmiotem obstrzału ze wszystkich stron.

Arabowie strzelają do Żydów — by zmusić ich do opuszczenia Jerozolimy, Żydzi do Arabów — w obronie własnej,

W OBRONIE SWYCH PRAW

— jako większości w Jerozolimie — do Świętego Miasta.

Anglicy strzelają przeważnie ze strachu, choć często by pomóc Arabom. Arabowie strzelają zupełnie bez pardonu, nie uznają nietykalności ambulansów, zdążających do wielkiego szpitala „Hadassa" na Górze Scopus, ani pogrzebów, zmierzających na pobliski cmentarz, ani samochodów Korpusu Konsularnego.

Stare Miasto jest oblężone. Do żydowskiej jego części wysyłane są co kilka dni konwoje z żywnością, pod eskortą wojska angielskiego. Gdy tylko Anglicy się odwracają, grad kul spada na ciężarówki.

Sama Jerozolima jest obecnie całkowicie odcięta od świata, tylko telegraf działa od czasu do czasu, choć do większości dzielnic miasta i tak depesze nie są dostarczane. Żywność dla ludności żydowskiej może przybyć tylko z nadmorskiego Tel-Avivu. By przedostać się do Jerozolimy, konwoje żydowskich samochodów ciężarowych i opancerzonych autobusów muszą przebyć dziesiątki kilometrów okrężną drogą, będąc prawie cały czas pod silnym obstrzałem pozycji arabskich.

PO DZIESIĘCIODNIOWEJ PRZERWIE

po stracie licznych obrońców konwojów, po wysadzeniu w powietrze pancerek eskortujących konwoje, „Hagana" — mobilizując duże siły — uderzyła w górach pod Jerozolimą na skupienia „ochotników" arabskich i zdobyła ważny punkt strategiczny — El-Kastel. Tędy przedarł się konwój żydowski złożony z 70 ciężarówek z żywnością dla Jerozolimy. Natychmiastowym rezultatem tej akcji było nadejście wojsk angielskich, które zmusiły jednostki „Hagany" do opuszczenia Kastelu.

Natomiast konwoje arabskie otrzymują często eskortę angielską i docierają do celu.

Walki w górach Jerozolimy toczą się dalej. Przerwany został dopływ wody do Świętego Miasta z powodu chwilowego unieruchomienia dwu stacji pomp.

W samej stolicy Palestyny — Jerozolima bowiem jest nie tylko kolebką trzech religii, ale także administracyjną stolicą kraju, goszczącą w swych murach potężnie obwarowany pałac angielskiego Wysokiego Komisarza i centralę Wysokiej Rady Arabskiej oraz Agencji Żydowskiej — zagrożone jest wszystko, cokolwiek tam istnieje i żyje.

Od czasu do czasu rozbrzmiewają głosy nawołujące do zawieszenia broni. Na falach eteru i po kablach telegraficznych głos ten czy inny trafia do serc milionów ludzi rozsianych po całej kuli ziemskiej.

„RATUJCIE MIASTO ŚWIĘTE!"

Ale głos taki trafia tylko do uszu tych, którzy nic poradzić nie mogą. A gdy dotrze do sali obrad ONZ w Lake Success, przypomina głos wołającego na puszczy. Tak wiele bowiem czynników wywiera wpływ na „kwestię palestyńską" na arenie międzynarodowej, że problem zawieszenia broni w Mieście Świętym staje się uzależniony od zasad „wyższej polityki".

Strony walczące stawiają warunki, w zasadzie jednak akceptują plan zawieszenia broni w samej Jerozolimie. Nie jest to jednak wyłącznie kwestia zaprzestania ognia w granicach Świętego Miasta, łączy się z tym problem zaopatrzenia miasta w żywność, problem dojazdu, dopływu wody, podziału miasta na szczelnie odseparowane dzielnice, problem administracji miasta (która dziś znajduje się w rękach przez Wysokiego Komisarza narzuconej Komisji Municypalnej, składającej się z Anglików) i wiele, wiele innych.

Mówiąc na arenie międzynarodowej o zawieszeniu broni w Jerozolimie, mówi się też o zawieszeniu broni w całej Palestynie i znów sprawa się ogromnie komplikuje, a tymczasem mija dzień za dniem.

Ci, którzy potrafiliby z miejsca, bez odwoływania się do ONZ i Rady Bezpieczeństwa, wprowadzić spokój w Jerozolimie — Anglicy — wydają się bardziej zainteresowani tym, by właśnie pokój taki nie nastąpił, gdyż nie zgadza się to z polityką wprowadzenia jak największego chaosu w Palestynie, której to polityce służą tu dzisiaj siły brytyjskie.

Szary człowiek wielu rzeczy nie może zrozumieć, a gdy podnosi głowę, widzi nad siedmioma wzgórzami Świętej Jerozolimy zamiast krzyża, półksiężyca i tarczy Dawida — kule fosforowe, ognie wystrzałów i dym pożarów.

Ryszard Kryński.

Odbudowa krajów zniszczonych

powinna mieć pierwszeństwo

— Wniosek ZSRR na konferencji gospodarczej w Genewie

GENEWA, 29.4 (PAP). Kierownik delegacji radzieckiej na trzeciej sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej **Arutunian** wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że komisja powinna w pierwszym rzędzie **zwrócić uwagę na konieczność odbudowy zniszczonych podczas wojny krajów europejskich, które są członkami** ONZ.

Mówca zaznaczył, że organy komisji dotąd nie wywiązały się z tego podstawowego zadania.

Arutunian zaznaczył, że **kierunek działalności organów komisji nie jest przypadkowy. Niektóre państwa, a w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone i Anglia, starają się skierować prace komisji w takim kierunku, który by odpowiadał ich interesom. Jest to sprzeczne z założeniami komisji**, która powołana została do życia dla okazania pomocy krajom zniszczonym podczas wojny.

Następnie **Arutunian domagał się aby organy komisji trzymały się ściśle uchwały Generalnego Zgromadzenia ONZ i nie wkraczały w dziedziny, należące do kompetencji suwerennych państw.** Organy komisji i jej rozmaite podkomitety — powiedział **Arutunian** — mają charakter doradczy i nie mogą wykonywać operatywnych zadań.

Arutunian wskazał równocześnie na to, że **organy komisji bezprawnie zajmują się sprawami niemieckimi, które należą do kompetencji Sojuszniczej Rady Kontroli w Niemczech.** Mieszanie się podkomisji do spraw niemieckich szkodzi sprawie współpracy gospodarczej krajów europejskich.

Omawiając sytuację gospodarczą Europy, **Arutunian** zaznaczył, że **cechą charakterystyczną obecnego okresu jest dążenie wielu krajów europejskich, zacofanych gospodarczo, do stworzenia podstaw dla rozwoju własnego przemysłu.** Dlatego komisja i jej organy powinny studiować przede wszystkim zagadnienie rozwoju przemysłu poszczególnych krajów europejskich zgodnie z ich interesem narodowym. Komisja musi podjąć środki, które by ułatwiły wszechstronne wykorzystanie zasobów, istniejących w poszczególnych krajach, dla podwyższenia ich bogactwa narodowego.

W końcu **Arutunian** wystąpił z wnioskiem o utworzenie podkomitetu dla poparcia rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu w krajach europejskich.

DYSKUSJA

Po odczytaniu sprawozdań komitetów odbyła się dyskusja. Utworzono komitet redakcyjny dla sformułowania rezolucji. W skład komitetu weszły delegacje ZSRR, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, Polski, Czechosłowacji i Belgii.

Podczas dyskusji **delegaci Polski, Albanii i kilku innych krajów poparli gorąco wniosek radziecki w sprawie utworzenia podkomitetu dla poparcia rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu w krajach europejskich.**

Delegat brytyjski minister Mac Neil oświadczył, że w zasadzie nie ma zastrzeżeń przeciwko wnioskowi radzieckiemu, lecz należy wpierw wniosek ten dokładnie przestudiować. **Jak długo wniosek ten nie zostanie poddany szczegółowym studiom — będzie głosował przeciwko niemu.** Podobne oświadczenie złożył przedstawiciel Francji.

Postanowiono przekazać wniosek radziecki odpowiedniej podkomisji, w skład której weszli przedstawiciele ZSRR, Polski, Anglii, Francji, Włoch, Bułgarii, Grecji, Jugosławii i Stanów Zjednoczonych.

Apel Stronnictwa Demokratycznego

Komitet Str. Demokratycznego w Łodzi wzywa wszystkich członków Stronnictwa do wzięcia masowego udziału w tegorocznym obchodzie Święta Pierwszomajowego. W szeregach pochodu nie może braknąć nikogo, kto czuje się postępowcem i demokratą.

Członkowie Stronnictwa Demokratycznego winni stawić się w dniu 1 Maja o godzinie 8.30 rano w lokalu Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 89. Stamtąd wyruszy pochód na ogólne miejsce zbiórki Pierwszomajowej.

W dniu 30 kwietnia br. w Klubie Demokratycznym przy ulicy Piotrkowskiej 89 odbędzie się Akademia Pierwszomajowa. **Początek o godz. 19**

Nożycami przez prasę

Wymowa dwóch oświadczeń

W związku z nadchodzącym Świętem 1 Maja prezesi stronnictw chłopskich: — Wincenty Baranowski (SL) i Józef Niećko (PSL) wydali oświadczenia, wzywające chłopów do masowego udziału w manifestacjach 1-szomajowych.

„Dziennik Ludowy", nawiązując do tych oświadczeń, w artykule p. t. „Jedność budowana solidnie" pisze:

„Wobec tego, że poza tymi dwoma stronnictwami nie ma żadnej innej reprezentacji politycznej chłopów polskich należy uważać, iż powyższe oświadczenia wyrażają opinię całości ruchu ludowego. I mimo, że formalne zjednoczenie SL i PSL jeszcze nie nastąpiło, ani też nie poczyniono żadnego decydującej wagi aktu wstępnego w sprawie zjednoczenia — uderza każdego całkowita zgodność co do treści ideowo-politycznej, a nawet wręcz treściowa identyczność tych dwu oświadczeń".

Pismo widzi w tej jednozgodności świadectwo, że jedność ruchu ludowego budowana jest na „solidnych i niezniszczalnych podstawach".

„Płaszczyzna ideologiczna tej jedności — stwierdza organ SL — nie jest absolutnie, jak to niektórzy chcieliby widzieć — jakąś mechaniczną wypadkową dwóch różnych kierunków ruchu ludowego. Stronnictwa chłopskie jednoczą się na płaszczyźnie radykalizmu — płaszczyźnie, którą politycznie najdobitniej bodajże określa jedno z naszych tegorocznych haseł na Święto Ludowe: „PRZYJACIELE CHŁOPÓW PO LEWICY — WROGOWIE PO PRAWICY".

Jednoczy się ruch chłopski i ruch robotniczy. Te dwie nawzajem uzupełniające się jedności wzmacniają podstawę siły i gwarancji rozwoju Polski Ludowej — sojusz chłopsko-robotniczy.

Coraz bardziej upowszechniające się w świadomości mas zrozumienie tej prawdy mówi nam, że w roku bieżącym, bardziej niż kiedykolwiek, czerwień sztandarów robotniczych przeplatać się będzie z naszą chłopską zielenią — kolorem dobrej nadziei".

Oświadczenie bardzo znamienne. W dwu najliczniejszych warstwach naszego narodu: w ruchu robotniczym i w ruchu chłopskim dokonuje się historycznie ważny proces jednoczenia.

Barki czechosłowackie na Odrze

Dźwiękiem syren powitał je Szczecin

Pierwsze barki czechosłowackie przybyły do portu szczecińskiego dnia 27 b.m. Na spotkanie statków czechosłowackich udał się w górę Odry holownik „Florian".

Holownik czechosłowacki pod nazwą „Prezydent Benesz" witany syrenami „Zubra", „Lamparta"; „Swarożyca" i innych holowników polskich przybił do nabrzeża, gdzie zebrali się przedstawiciele władz portowych „Polskiej Żeglugi na Odrze" i Zarządu Miejskiego. Na uroczystość przybył również delegat Ministerstwa Żeglugi dyrektor Departamentu — Tarski. Przybyłego naczelnego dyrektora „Żeglugi Czeskiej na Odrze", inż. Franciszka **Fara**, powitali serdecznie: prezydent miasta inż. Zaremba, dyrektor Urzędu Morskiego dr. Bonarski, naczelny dyrektor Żeglugi polskiej na Odrze z Wrocławia Baczkowski i prezes Tow. Przyj. Polsko - Czechosłowackiej w Szczecinie inż. Sobiepan.

W roku bież. Czechosłowacja odda do ruchu na Odrze 10 holowników i 50 barek, a ze strony polskiej tabor na rzece będzie zwiększony z 26 holowników i 125 barek o dalsze 22 holowniki, zakupione przez rząd w Holandii, i dalsze barki.

Tabor czechosłowacki na Odrze łącznie z pierwszymi jednostkami, które przybyły do Szczecina posiada w większości załogę polską. W pierwszym transporcie przywieziona została partia **kaolinu tranzytem do państw skandynawskich**, a w drodze powrotnej barki te zabierają **rudę.**

Akademia pierwszomajowa w „Czytelniku"

Wczoraj odbyła się w sali odczytowej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" w Łodzi uroczysta akademia Pierwszomajowa. Na sali zebrało się kilkuset pracowników, zatrudnionych w prasie czytelnikowskiej, w drukarniach, księgarniach i innych placówkach Spółdzielni.

Akademię zagaił dyrektor Delegatury Łódzkiej „Czytelnika" Eugeniusz Kukulak, po czym referat poświęcony Świętu Pracy wygłosił członek Zw. Zaw. Literatów — Grzegorz Timofiejew.

W części artystycznej wystąpił chór „Hejnał" pod dyrekcją W. Znyka oraz recytowano utwory Wł. Broniewskiego i Or-Ota. (O)

Opoczno żegna junaków,

odjeżdżających do brygad „Służba Polsce"

Szczególnie uroczysty charakter przybrało pożegnanie junaków, odjeżdżających do brygad „Służby Polsce" z Opoczna. Miasto przyozdobiono flagami o barwach narodowych, w oknach większości domów wywieszono portrety dostojników państwa.

Już około godz. 10 obszerny Plac Kilińskiego zaczął się zapełniać grupkami osób, oczekujących przybycia junaków. Poza ludnością miejscową zgromadzili się tu wieśniacy, w pięknych strojach regionalnych.

W pobliżu udekorowanej mównicy oczekiwały przybycia junaków poczty sztandarowe miejscowych organizacji politycznych, ZWM, Zw. Harcerstwa Polskiego, OM TUR i „Wici".

Pierwsza na plac zbiórki przybyła ciężarówką młodzież z gmin Goździków, Przysucha i Skrzyńsko. Stopniowo nadjeżdżają następne samochody. Junacy z gmin, położonych bliżej Opoczna, zjeżdżają udekorowanymi wozami konnymi.

Na placu Kilińskiego robi się ciasno. Junacy ustawiają się w kolumny. Idzie to im na razie niesprawnie. Dziewczęta parskają co chwila śmiechem, przyglądając się niesfornym „obrotom" chłopców nieznających musztry.

W krótkich słowach przemawiają do zebranych i życzą odjeżdżającym chłopcom powodzenia w szeregach „Służby Polsce" Wicewojewoda Kucner, Wojewódzki Komendant „Służby Polsce" płk. Koźluk i wicestarosta opoczyński Wojewódzki.

Junacy formują pochód i poprzedzani pocztami sztandarowymi organizacji młodzieżowych udają się na dworzec, gdzie oczekują już na nich wagony udekorowane zielenią i afiszami „Służby Polsce".

Pożegnanie z rodzinami trwa zaledwie kilkanaście minut. Chłopcom się śpieszy — zajmują prędzej wyznaczone miejsca i już są gotowi do odjazdu.

Pociąg rusza.

— Wracamy za 2 miesiące! — wołają przez otwarte drzwi wagonów chłopcy. (J.b.)

A więc szkoła 7-mioletnia

— Reforma wchodzi w życie

już w nadchodzącym nowym roku szkolnym

W dniach 22—24 bm. odbył się w Warszawie w Ministerstwie Oświaty zjazd kuratorów i naczelników wszystkich okręgów szkolnych. Tematem zjazdu były zagadnienia związane z reformą szkolną i organizacją roku szkolnego 1948-49.

W roku szkolnym 1948-49 podstawową szkołą będzie **szkoła 7-letnia.** Na tej podbudowie opierać się będzie 4-letnia szkoła ogólnokształcąca typu licealnego, obejmująca klasy oraz szkoły zawodowe, w których w zależności od zawodu, czas trwania nauki będzie 4- lub 5-letni.

Część szkół stopnia licealnego będzie połączona ze szkołami podstawowymi i stanowić będzie jednolitą szkołę 11-letnią. Obok takich szkół będą istniały 4-letnie szkoły stopnia licealnego bez podbudowy szkoły podstawowej.

Do najważniejszych zadań, stojących przed szkołą polską w roku 1948-49, należy realizacja hasła powszechności nauczania, podniesienia liczby kończących pełną szkołę podstawową i przeciwdziałanie odpływowi ze szkół uczniów, zwłaszcza ze wsi

Bezpłatne przedstawienia teatralne w Łodzi

Bezpłatne przedstawienia dla świata pracy ofiarowane przez kilka łódzkich teatrów odbędą się w dniu 1 Maja wg nast. planu:

Teatr Wojska Polskiego, TUR, Dom Żołnierza i Lutnia o godz. 18

Teatr „Osa" — o godz. 17.

Teatr Faramuszka — o godz. 12 i 14.

Bilety na wymienione przedstawienie rozprowadzają Dzielnicowe Komitety Pierwszomajowe.

Fraszka

Posłuszny królik

Armia króla Abdullaha otrzymała ostatnio 180 czołgów brytyjskich.

W podarunku brał czołgi
Abdullah
i hojnością się Anglii rozczulał.
Dziś z „wdzięczności"
(wzruszony dobrocią)
o brytyjski się bije rurociąg.

„Tymczasowi" łodzianie w kłopocie

Groźba utraty kart zaopatrzenia

Na 600 tys. mieszkańców — 100 tys. zameldowanych na pobyt czasowy

Już od 3 tygodni gmach Wydziału Ewidencji Ludności w Łodzi przy Al. Kościuszki 19 oblegają codziennie niezliczone tłumy interesantów.

Korzystając z uprzejmej pomocy woźnych dostajemy się do wnętrza urzędu.

Kasy na parterze wydają formularze podań o zezwolenie na przemeldowanie się z pobytu czasowego na **zamieszkanie** (pobyt stały). Tuż w pobliżu, za długimi stołami zajęli miejsca przygodni „pisarze", którzy za niską stosunkowo opłatą ofiarowują swą pomoc w wypełnianiu podań. Większość jednak interesantów nie korzysta z ich usług. Treść formularza-podania nie jest bowiem skomplikowana — nie trudno więc odpowiedzieć na pytania samemu.

WŚRÓD „TYMCZASOWYCH"

Oto starszy już mężczyzna zasiada za stołem i spracowaną, a zarazem niewprawną we władaniu piórem ręką kreśli na papierze podania swoje nazwisko, imię, imiona rodziców, datę i miejsce urodzenia, adres obecny, miejsce zamieszkania w roku 1939, termin przybycia do Łodzi i miejsce pracy oraz imiona członków rodziny, pragnących również przemeldować się na „pobyt stały".

— I pomyśl pani — opowiada półgłosem swej przygodnej znajomej starsza już kobiecina, zajmując miejsce za stołem następnym — przyjechałim tu z Wilnia w 46 roku. Zmienilim już trzy kwatery, a ja dotąd nie wiedziała, że za każdym razem melidowali nas na tym czasowo. Tylko wczoraj stary dowiedział się w pracy, że trzeba przemelidowywać sia. Ot i bieda jego głowa...

Udajemy się na wyższe piętro urzędu, gdzie przed okienkami potworzyły się już długie ogonki. Petenci, po wypełnieniu formularzy na dole, oczekują tu na swą kolejkę, by złożyć podania i otrzymać decyzję: — zezwolenie na przemeldowanie się.

— Sądziłam, że przestoję tu do obiadu — opowiada starsza dama w dziwacznym kapelusiku na głowie. — Gdy przyszłam przed 15 minutami, zajęłam w kolejce 32 miejsce. Obecnie dzieli mnie od okienka już tylko tych 20 panów. Jeśli tak sprawnie pójdzie dalej, to za pół godziny będę „załatwiona".

PONAD 1000 INTERESANTÓW DZIENNIE

Sprawność, z jaką pracownicy Wydziału Ewidencji Ludności załatwiają formalności przemeldunkowe zasługuje na podkreślenie.

Od 3 tygodni zaczęło się gwałtownie ubiegać o przemeldowanie na stałe co najmniej kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców m. Łodzi, gdyż od 1 czerwca tylko stali mieszkańcy otrzymywać będą karty zaopatrzenia. W ciągu kwietnia załatwiono już około 30 tys. petentów. Pozostaje jednak jeszcze do przemeldowania około 50 tys.

Odnośne czynniki lokalne, biorąc pod uwagę specyficzne warunki Łodzi, powinnyby przedłużyć jeszcze co najmniej o parę miesięcy termin wprowadzenia w życie ograniczeń przy wydawaniu kart zaopatrzenia. Leży to bowiem zarówno w interesie szerokich mas łodzian „tymczasowych" jak i Biur Meldunkowych, a zwłaszcza Wydziału Ewidencji Ludności, który wskutek nadmiernego napływu interesantów przerejestrowujących się nie jest w stanie pełnić normalnie swych wszystkich czynności.

J. Gozdawa

Po prostu

Do zapominalskich

Każdy z nas ciągle coś zostawia: kapelusze, szaliki i parasole w szatni, książki i teczki, rękawiczki i laski. Zdarzają się też bardziej „atrakcyjne" przedmioty. Przed wojną w spisie przedmiotów zgubionych i pozostawionych w tramwajach, ogłoszonym przez warszawskie M.Z.K. figurowały np. takie pozycje jak: okulary, sztuczna szczęka, a nawet... biusonosz.

Państwowa komunikacja samochodowa w Łodzi, Wigury 7, ogłasza za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego", że są do odebrania następujące przedmioty pozostawione przez roztargnionych pasażerów:

1. portfel czarny zniszczony z dokumentami na nazwisko Kucharski Albin,
2. portfel brązowy zniszczony z dowodem tożsamości na nazwisko Sigitowicz Rafał,
3. portfel brązowy z dokumentami na nazwisko Piotrowicz Leonard,
4. czapka sportowa koloru szarego,
5. mufka czarna zniszczona,
6. dwie czapki uczniowskie, granatowe,
7. trzy rękawiczki,
8. jedna para rękawiczek wełnianych.

Po odbiór wymienionych przedmiotów należy się zgłaszać do biura PKS w Łodzi, Wigury 7, w godz. 9—14.

Należałoby uczynić to jak najprędzej, aby uwolnić nasz PKS od uciążliwego obowiązku opieki nad pozostawionymi rzeczami.

A „profilaktycznie" radzimy: trochę więcej uwagi!

(ed)

Łódź kształci fachowców

Projekty Naukowego Instytutu Rzemieślniczego

Kadry wykwalifikowanych rzemieślników w czasie ostatniej wojny zostały poważnie przerzedzone. Ilość rzemieślników jeszcze obecnie, w trzy lata po wojnie — jest daleko niewystarczająca, toteż jednym z najważniejszych zadań rzemiosła jest w obecnej chwili szkolenie nowych kadr rzemieślniczych.

Łódzki Naukowy Instytut Rzemieślniczy zamierza w rb. przeszkolić około 3.500 rzemieślników.

Słusznie uczynił Instytut, że na początku swojej działalności uruchomił **dwuletnią średnią Szkołę Rzemiosł Budowlanych.** W tej chwili bowiem, kiedy kraj nasz odbudowuje się, nie może zabraknąć fachowców takich jak murarze, malarze, stolarze, szklarze, dekarze, ślusarze itp. Ich właśnie kształci szkoła.

Instytut nie zaprzestaje jednakże na prowadzeniu tej szkoły, jeśli chodzi o szkolenie fachowców budowlanych. W bieżącym roku w Łodzi organizuje on 6-miesięczny kurs stolarstwa budowlanego, 3-miesięczny kurs rzemiosł budowlanych, 4-miesięczny kurs doskonalenia zawodowego dla ślusarzy oraz 3-miesięczny dla malarzy. Ponadto zostaną otwarte **w Kutnie i Pabianicach** 6-miesięczne kursy murarski i stolarski oraz 4-miesięczny kurs doskonalenia zawodowego w budownictwie w **Brzezinach** oraz 3-mies. kurs rzemiosł budowlanych w **Piotrkowie.**

Ale Naukowy Instytut Rzemieślniczy nie zapomina również o konieczności szkolenia fachowców innych zawodów. W **Łodzi** zostanie otwarty cały szereg kursów doskonalenia zawodowego, a m.in. 4-mies. kurs dla fryzjerów, cholewkarzy, optyków i jubilerów oraz 3-mies. kursy dla krawców, zegarmistrzów, elektryków, fotografów i spawaczy.

Ponadto Instytut organizuje szereg kursów doskonalenia zawodowego na prowincji. W **Pabianicach** zostanie otwarty 3-mies. kurs dla tkaczy oraz w **Brzezinach** 3-mies. kurs dla krawców.

Poza tym Instytut organizuje w rb. kursy dokształcające zawodowo dla wszystkich zawodów w **Łodzi, Brzezinach, Łasku, Głownie, Łęczycy, Końskich, Łowiczu, Sieradzu, Skierniewicach, Rawie Maz., Piotrkowie, Zduńskiej Woli, Wieluniu, Zgierzu i Tomaszowie.**

Organizowane dotychczas przez Instytut 3-miesięczne kursy kroju i szycia dla użytku domowego cieszyły się niezwykłym powodzeniem, zwłaszcza na prowincji. Zachęcony powodzeniem Instytut zamierza zorganizować podobne kursy w **Brzezinach, Tomaszowie, Zgierzu, Sieradzu i Skierniewicach.** (i)

Wielki dzień

Technicum Włókienniczego

Redaktora gazety wprawia zwykle w zakłopotanie napisania notatki o wręczeniu sztandaru jakiejś instytucji. Opis uroczystości jest zawsze ten sam — że odbyła się uroczysta akademia, że przemawiali tacy i tacy. Stary, jak dziennikarstwo szablon. Ale tym razem nie chodzi o byle jaki klub, lecz o Państwowe Technicum Włókiennicze, gdzie szkolą się przyszli kierownicy naszego przemysłu włókienniczego. Technicum otrzymało od CZPWł sztandar, który został wczoraj wręczony. Prawdziwą niespodzianką dla gości były występy chóru i koła dramatycznego samopomocy koleżeńskiej przy szkole. Nikt nie oczekiwał tak wysokiego poziomu produkcji.

W części oficjalnej przemawiali dyrektor Technicum ob. Zaremba, wiceprezydent miasta, ob. Duniak, prezes Głównego Zarządu Związku Zaw. Włókniarzy, ob. Burski, z ramienia CZPWł dyr. Żebrowski, w imieniu wykładowców Technicum ob. Jagodziński, a w imieniu słuchaczy ob. Kotecki. (x)

Sylon zamiast nylonu

PRAGA, 29.4 (PAP). Jak donosi prasa czeska, upaństwowione zakłady **Bata** w Zlinie rozpoczęły w tych dniach na wielką skalę produkcję pończoch damskich z nowego surowca zwanego **„sylonem"** a przewyższającego jakością amerykański **nylon.** Początkowa produkcja sylonowych materiałów wynosi w próbnym stadium 50 kg dziennie.

Punkt sanitarny PCK

powstanie w Rudzie Pabianickiej

Ruda Pabianicka, aczkolwiek wchodzi obecnie w skład Wielkiej Łodzi, ze względu na duże oddalenie od miasta i na specyficzny swój charakter dzielnicy luźno zabudowanej, pod wieloma względami jest bardzo upośledzona.

M.in. Ruda nie posiada dotąd ani jednej przychodni, w której ludność otrzymywałaby tanie porady i doraźną pomoc lekarską. Ten poważny brak usunie w najbliższej przyszłości Oddział Łódzki PCK, zakładając w Rudzie Pabianickiej punkt sanitarny.

WIEK XX

stworzył tak zwaną urodę hodowaną, urodę pielęgnacji. Nie polega ona na klasycznych rysach, lecz na czystej, świeżej cerze, wypielęgnowanej skórze, białych zdrowych zębach, dobrze ułożonych włosach i estetycznych paznokciach. I ten typ urody pielęgnowanej góruje nad urodą naturalną. Nawet ładna naturalna cera traci na wartości w lokalach dancingowych, lub na balu, w porównaniu z wiośnianą świeżością cery wypielęgnowanej.

— Co zatem należy czynić, aby ten typ urody uzyskać?

— Używać dobrych mydeł, a przede wszystkim kremów, które absolutnie nie niszczą cery, rozjaśniają i są doskonałą odżywką dla skóry, czyniąc ją miękką i elastyczną.

— Jakiego więc należy używać kremu?

— Nie trzeba ulegać sugestii, ale faktem jest, że wszystkie te warunki spełnia bez zastrzeżeń matowy krem „Anida". Jego odżywcze i udelikatniające składniki dają dobre rezultaty, a puder „Anida" nadaje cerze niepospolitego uroku.

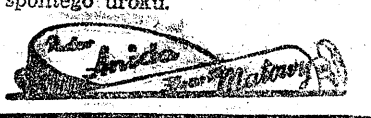

NUMER 7 WIELOBARWNEGO TYGODNIKA

Przyjaciółka

Cena zł 10,—.

osiągnął już nakład 435.000 egzemplarzy.

Numer ten przynosi między innymi wykrój bluzki i spódnicy, oraz powieść Marii Maliszewskiej „Dwie Miłości".

(k 2004)

CZYTAJCIE Nr 2 BOGATO ILUSTROWANEGO CZASOPISMA

»Magazyn Tygodniowy«

Do nabycia

WE WSZYSTKICH PUNKTACH SPRZEDAŻY PISM

CENA EGZEMPLARZA 20.— zł.

(k 1949)

TEATR „LUTNIA"

Teatr Komedii Muzyczny „Lutnia", Piotrkowska 243 „ZEMSTA NIETOPERZA" operetka w 3 aktach J. Straussa.

Piątek dn. 30. IV. teatr nieczynny z powodu akademii.

Sobota, dn. 1. V. Przedstawienie bezpłatne dla świata pracy o godz. 18.

W niedzielę, dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15.

Kasa teatru czynna od godz. 11.

Nowi wiceprezydenci miasta wkrótce obejmą urzędowanie

Donosiliśmy już o wyborze na ostatnim posiedzeniu MRN dwóch nowych wiceprezydentów miasta: Edmunda Bugajskiego i mgr. Wacława Sobola.

W najbliższych dniach spodziewane jest zatwierdzenie wyboru przez Radę Państwa, po czym nowi wiceprezydenci wprowadzeni zostaną w urząd. Wiceprez. Bugajski znany jest na terenie Łodzi, natomiast wiceprez Sobol, dotychczasowy wiceprezydent Katowic, przybył dopiero wczoraj do naszego miasta i złożył pierwszą wizytę prez. Stawińskiemu. (O)

Letni rozkład jazdy PKS

W dniu 9 maja rb. wejdzie w życie nowy rozkład jazdy, który przewiduje znaczne zwiększenie ruchu na trasach PKS-u. Od tego dnia uruchomione będzie 60 autobusów. Uruchomione zostaną nowe stałe linie autobusowe Łódź—Sieradz i Łódź — Tomaszów — Odrzywół — Przytyk — Radom. Z dyrekcji poznańskiej PKS przejmie 8 linii autobusowych m. in. Łódź — Turek. (m)

Wyjaśnienie

Jak nas informuje prezes Sądu Aplacyjnego Mieczysław Dobrowolski, sprawa przeniesienia Sądu Apelacyjnego z Łodzi do Warszawy jest aktualna, ale nie nastąpi w tym roku.

KAŻDA KOBIETA
wyjeżdżając na urlop
zabiera ze sobą:
Pidżafroczek,
szorty,
spalacz i figi,
kostium kąpielowy.
Wszystko to można zrobić i uszyć samej, korzystając
z Nr. 6
„WYKROJE i WZORY"
Oprócz tego zeszyt ten zawiera:
Wykrój sukienki do Komunii dla dziewczynki od 10—12 lat, wzory makatki z resztek wełny, dwóch ozdobnych poduszek i broszek z filcu
oraz wskazówki krawieckie.
Cena 30 zł. (k 2003)

Przemiany, o których nie śniło się łodzianom

Łódź-miastem nauki i przemysłu

Imponujące cyfry — Powojenny dorobek naukowy

Po wyzwoleniu, od stycznia roku 1945 na odcinku życia naukowego Łodzi zaszły rzeczy, o których śmiało powiedzieć można, że nawet starym łodzianom śnić się nie mogły. Łódź posiada obecnie 10 szkół wyższych z Uniwersytetem i Politechniką na czele, dwa archiwa łódzkie posiadające — 172.000 voluminów, 4 muzea, które zgromadziły 24.000 eksponatów dostępnych, 9 instytutów, 12 towarzystw naukowych i 3 pokrewne placówki. **Razem 45 instytucji** służących nauce. Sił naukowych wykładających w szkołach wyższych; profesorów, docentów i asystentów jest ogółem około 900 osób. Katedr formalnych 245. Liczba młodzieży studiującej stanowi około 17.000 osób.

Miasto, którego symbolem było tysiące dymiących kominów fabrycznych i setki tysięcy wrzecion i warsztatów, z ciężko pracującym proletariatem fabrycznym, stanęło dzisiaj pod względem naukowym na równym poziomie, aczkolwiek bez tradycji i dorobku, z Warszawą, Krakowem czy Poznaniem. Jednocześnie z wyższym szkolnictwem zjawili się w Łodzi studenci. Spory odsetek stanowi tutaj młodzież robotniczo-chłopska, która w innych warunkach nigdy by progu szkoły wyższej nie przestąpiła.

Jak się te fakty społeczne odbijają na kulturze miasta?

Jedno jest pewne, że takich wypadków w historii jest niewiele. To też rzadkie to zjawisko i jego następstwa powinny się stać przedmiotem specjalnych obserwacji i badań naukowych.

Niektóre dodatnie skutki są już dzisiaj widoczne. Profesorowie wydziałów medycznych objęli liczne szpitale, jako kliniki uniwersyteckie, i odwrotnie, lekarze łódzcy o aspiracjach naukowych weszli do uniwersytetu jako asystenci, docenci czy profesorowie. Poziom lecznictwa mimo niedostatków powojennych, podniósł się wysoko. To samo przenikanie da się zaobserwować w życiu technicznym, handlowo-gospodarczym, administracyjnym, opieki społecznej i kulturalno-oświatowym.

Miasto ma wyjątkowe zrozumienie dla potrzeb naukowej Łodzi. Życie naukowe bujnie rozwija się w Łodzi, bo najważniejszym bodźcem tego jest ambicja narodowa i nakaz, idący z głębi polskiego ducha, aby na nowo budować wielkość miasta i ojczyzny. (S)

Kto pojedzie na Igrzyska Olimpijskie

Wkrótce zostanie ustalony skład naszej reprezentacji

Zbliżamy się coraz bardziej do terminu rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Młodzież całego świata kończy swoje przygotowania przed startem w tych największych zawodach. Mamy już za sobą zimowe Igrzyska. Rozczarowały one nas przede wszystkim ze względu na awantury, jakie miały miejsce na lodowisku hokejowym.

Będzie to więc z rzędu XIV Olimpiada. Przyjęto zasadę, że jeżeli z przyczyn od organizatorów niezależnych Olimpiada nie odbędzie się, to otrzymuje (mimo wszystko) kolejną numerację; i tak po Igrzyskach Olimpijskich w 1936 r. „przeskoczyliśmy" dwie Olimpiady i dlatego londyńskie Igrzyska otrzymały numer nie XI, a XIV.

Tak jak przed poprzednimi Igrzyskami tak też i teraz interesują nas wyniki, szczególnie lekkoatleczne. Ciekawi jesteśmy, czy znajdzie się następca Ovensa, czy Finlandia potrafi utrzymać tradycje Nurmiego, jak wypadną zawodnicy Czechosłowacji z Zatopkiem na czele i ostatecznie — jakie wyniki uzyskają nasi olimpijczycy.

Niestety jeszcze nie wiemy, jak liczna będzie nasza reprezentacja i czy zgłoszeni zostaną piłkarze i bokserzy. Zapewne niebawem już Polski Komitet Olimpijski sprecyzuje swoje zamierzenia i po odbyciu ogólnej konferencji podane zostaną nazwiska naszych olimpijczyków.

Reprezentacja nasza prawdopodobnie nie będzie zbyt liczna. Chodzi przede wszystkim o zaakcentowanie naszego udziału w tym największym świecie sportowym młodzieży całego świata. Rzecz oczywista, że pojdą jedynie ci, którzy będą mieli jakieś realne szanse odniesienia zwycięstwa.

Szykują się do wyjazdu bokserzy. Przedolimpijski turniej zorganizowany w Łodzi wyeliminuje zapewne najlepszych pięściarzy i wówczas dopiero PZB zadecyduje, kogo wyśle do Londynu. Amatorów jest sporo, ale nie wszyscy zasłużą na paszport zagraniczny. Trzeba przyznać, że PZB bardzo rozumnie przeprowadziło kampanię przedolimpijską dając naszym czołowym zawodnikom możność częstych startów.

Szykują się również nasi piłkarze, którzy mają za sobą dwa sukcesy. Zremisowaliśmy przecież w Sofii, a potem wygraliśmy z reprezentacją Czechosłowacji.

Katastrofalnie przedstawia się sprawa Vereya. Łódź dla niego jeszcze nie nadeszła. A w dodatku ktoś ze „speców" wysunął trudny zdawałoby się do obronienia zarzut, że Verey jest już zbyt starym zawodnikiem. Wiemy, że wiek odgrywa w sporcie kolosalną rolę, ale zdaje się, że Verey jest nieco młodszym od Szymury. Zresztą przykładów możemy dostarczyć cały szereg. Jeżeli w ogóle ma jechać ktoś z wioślarzy, to przede wszystkim on, a nikt inny.

Ciekawi jesteśmy, na jakie wyniki zdobędą się nasi lekkoatleci. Przecież oni trenowali najwięcej. Pół roku trwał obóz w Olsztynie, a potem lekkoatleci mieli obóz wypoczynkowo - kondycyjny w Zakopanem. Na zimowych mistrzostwach Polski w hali padło szereg pierwszorzędnych wyników. Lekkoatleci nasi nie mieli jeszcze możliwości wzięcia udziału w jakichś poważnych zawodach na bieżni. Niewątpliwie niebawem doczekamy się startu naszych olimpijczyków i wówczas będziemy mogli przeprowadzić pewne porównania. Ci, którzy wykażą się dobrymi wynikami, zasłużą na wyjazd do Londynu.

Przypomnijmy sobie teraz, w których to latach odbywały się dotychczas nowoczesne Igrzyska Olimpijskie:

1896 I Olimpiada w Atenach.
1900 II Olimpiada w Paryżu.
1904 III Olimpiada w Saint Louis.
1906 IV Olimpiada w Atenach.
1908 V Olimpiada w Londynie.
1912 VI Olimpiada w Sztokholmie.
1920 VII Olimpiada w Antwerpii.
1924 VIII Olimpiada w Paryżu.
1928 IX Olimpiada w Amsterdamie.
1932 X Olimpiada w Los Angeles.
1936 XI Olimpiada w Berlinie.

J. N.

Jutro przyjadą do Łodzi kolarze

Wyścig Warszawa - Praga - Warszawa - egzaminem przed biegiem dookoła Polski

Jutro w Warszawie nastąpi start do wyścigu kolarskiego Warszawa—Praga. Natomiast w Pradze inni zawodnicy wystartują do Warszawy. Nas w chwili obecnej najbardziej interesuje etap pierwszy to znaczy start z Warszawy do Łodzi. Kolarze pojadą do nas z Warszawy przez Radom i Piotrków.

Około godz. 17 powinni przybyć na metę w Łodzi pierwsi zawodnicy. Meta znajdować się będzie przy ul. Piotrkowskiej 86 koło gmachu redakcji Głosu Robotniczego. W Warszawie czynione są ostatnie przygotowania organizacyjne. Zainteresowanie wyścigiem jest duże. Trasa pierwszego etapu z Warszawy do Łodzi nie została tym razem skierowana przez Łowicz, bo dystans byłby za krótki. Postanowiono więc trasę nieco wydłużyć i dlatego kolarze do Łodzi przyjadą od strony Tuszyna i Rzgowa.

Nie wykluczone są pewne zmiany w drużynach jutro startujących.

Po przybyciu do Łodzi kolarze odpoczną przez jedną noc, by rano o godz. 8,30 wyruszyć do Wrocławia. Drugi etap będzie znacznie dłuższy, toteż wymagać on będzie o wiele większego wysiłku od zawodników.

Do Warszawy przybyły już ekipy zagraniczne. Pierwszy więc raz po wojnie na szosach naszych odbędzie się wyścig kolarski w konkurencji międzynarodowej.

Wyniki tego wyścigu dadzą nam możność porównania naszych zawodników z kolarzami zagranicznymi. Wyścig na trasie Warszawa — Praga — Warszawa, będzie doskonałym treningiem z jednej strony, a egzaminem z drugiej dla naszych kolarzy i organizatorów przed czekającym wyścigiem dokoła Polski.

Sprawozdawcą „Dziennika Łódzkiego" z wyścigu Praga — Warszawa będzie p. Zbigniew Skibicki, który wczoraj w południe udał się do Pragi.

Sportowa Łódź zechce zapewne kolarzy przybywających jutro na metę powitać serdecznie.

ZKS „Odzież" startuje w Biegu Narodowym

Zarząd ZKS „Odzież" komunikuje, że wszyscy zawodnicy i członkowie Klubu biorący udział w Biegu Narodowym, zbierają się w niedzielę 2 maja o godzinie 8 rano w lokalu Klubu przy ul. Więckowskiego 28.

Jednocześnie przypominamy o zbiórce członków Klubu w dniu 1 maja o godzinie 7 rano również w lokalu Klubu, skąd udamy się na pochód Pierwszomajowy.

Kolejarze na bieżni

ZZK wzywa czynnych członków wszystkich sekcji wraz z juniorami do bezwzględnego wzięcia udziału w Biegu Narodowym w dniu 2.V. bież. r.

Zbiórka o godz. 10 m. 30 przed wejściem do gmachu dworca Łódź Fabr. Posiadający kostiumy sportowe, winni je przynieść ze sobą. Stawiennictwo obowiązkowe — obecność będzie kontrolowana.

Zryw - IKAPE w boksie

Jutro w dniu 1 maja o godz. 18 na boisku przy ul. Ogrodowej 28 odbędzie się towarzyski mecz pięściarski między drużynami Zrywu i IKAPE.

Drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

Wstęp bezpłatny.

Zebranie kolarzy ŁKS

Zarząd Sekcji Kolarskiej Ł. K. S. zawiadamia swych członków i sympatyków, że zebrania sekcji kolarskiej odbywają się w piątek każdego tygodnia o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67, gdzie przyjmuje się również zapisy nowych członków.

Poza tym zapisy nowych członków przyjmuje sekretariat Klubu codziennie od godz. 9 do 16.

BIURO OGŁOSZEŃ
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
»CZYTELNIK«
przyjmuje OGŁOSZENIA
do całej prasy polskiej.

Udział Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" w Biegu Narodowym

W związku z Biegiem Narodowym w ramach „święta Pracy", weźmie również udział Z. S. „Gwardia", w którym to biegu reprezentowany będzie pion służby bezpieczeństwa. Pion Z. S. „Gwardia" składać się będzie z funkc. U.B.P. K.B.W. M.O. i O.R.M.O., oraz Oficerskich Szkół M.O. ogółem startować będzie 400 zawodników. Zbiórka wszystkich zawodników odbędzie się w niedzielę dnia 2 Maja o godz. 9 w Domu Kultury Milicjanta przy ul. Nawrot Nr. 27.

Program uroczystości biegu wyglądać będzie następująco:

Godz. 11 wymarsz wszystkich zawodników z D.K.M. na miejsce startu przy dźwiękach orkiestry milicyjnej ul. Nawrot, Piotrkowskiej, Roosevelta, skąd nastąpi start do biegu.

Godz. 11.30 raport.

Godz. —.40 przemówienie 2 przedstawicieli Z. S. „Gwardia".

Godz. 12.15 start 1 biegu.

Trasa biegu prowadzić będzie ul. Roosevelta, Piotrkowska, Zamenhofa, Al. Kościuszki, Andrzeja Struga, Piotrkowska, Roosevelta.

SPÓŁDZIELNIA CZYTELNIK WYDAWNICZA

OMNIBUS

BIBLIOTECZKA NIEPRÓŻNUJĄCEGO PROŻNOWANIA

NOWE TOMIKI:

GUMIŃSKI K.	— Jak obliczono szybkość światła	str. 29
MARCHLEWSKI K.	— Dlaczego kukułka kuka	„ 15
GUMIŃSKI K.	— Tajemnica kolorowego widma	„ 31
RYMAR J.	— Dlaczego krew jest czerwona	„ 30
BIBORSKI J.	— Jak złowić śledzia	„ 31
URBAŃCZYK ST.	— Jak zaczynano pisać po polsku	„ 15

CENA KAŻDEGO TOMIKU ZŁ 15.—

DO NABYCIA W KIOSKACH I KSIĘGARNIACH

(k 1895)

W PIERWSZOMAJOWYM NUMERZE NASZEGO PISMA ZAMIESZCZONY BĘDZIE KUPON UPOWAŻNIAJĄCY DO NABYCIA KSIĄŻEK Z RABATEM 50% t. j.

ZA POŁOWĘ CENY

KAŻDY BĘDZIE MÓGŁ NABYĆ WYBRANE KSIĄŻKI Z PODANYCH 27 TYTUŁÓW.

(k 1901)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PROFESOR WILCZUR

33)

POWIEŚĆ

Zamyślił się, a po chwili mówił dalej:

— Jest na Kresach takie małe miasteczko. Nazywa się Radoliszki. Kilka uliczek, kościołek, drewniana cerkiewka i coś tysiąc, czy dwa tysiące mieszkańców. Przez Radoliszki idzie trakt szeroki, wysadzany starymi brzozami, brzozy grube, sękate, pokrzywione, korę mają ze starości popękaną, szorstką. Trakt niby bity, ale jesienią i wiosną kałuże na nim stoją, a latem tumany kurzu wiatr zrywa. Za miasteczkiem trakt skręca na południe i już po kilku minutach widać z daleka młyn, młyn starego Prokopa Mielnika. Młyn leży nad stawami, nad trzema stawami, to młyn wodny. Jeden staw jest wielki, gęsto obrośnięty wierzbiną i łozami, drugi mniejszy w kształcie jakby nerki.

Tu brzegi są łagodne, łąka spadzisto spływa aż do samej prawie wody, dno piaszczyste, tu baby na desce kijankami piorą bieliznę, a po drugiej stronie, gdzie bujnie krzewi się olcha, kąpią się... Ale to dopiero od świętego Jana. Wierzą tam, że wcześniejsza kąpiel nie może wyjść na zdrowie... Natomiast dolny staw jest okrągły tak, jakby go ktoś cyrklem wymierzył. Tu pławi się konie i poi się bydło. Z szumem spada kaskada pieniącej się wody, a z góry dobiega nieustannie warczenie żarn. Po stawach pływają gęsi i kaczki, czasem siądzie na wodzie cyranka, lub łabędź przelotny, lub nurek. Młyn Prokopa Mielnika... Dobrzy ludzie, prości ludzie. Od trzech lat tam nie byłem. O, tam pamiętają mnie na pewno. Dla nich nie byłem człowiekiem niepotrzebnym. Dla nich nie byłem zawadą...

Zamyślił się.

— Nie tęskni pan za nimi? — zapytała Łucja.

— Co pani mówi? — ocknął się.

— Pytałam, czy pan za nimi nie tęskni.

Twarz Wilczura rozjaśniła się uśmiechem:

— Chciałbym ich zobaczyć. Wiele się tam musiało pozmieniać.

Trzy lata. Wasyl pewno się ożenił. Natalka podrosła. Olga i Zonia pewno też znalazły sobie mężów... Poczciwe baby.

Zaśmiał się i odwrócił się do Łucji:

— Zonia nawet gwałtem wybiera się za mnie... Toż by była radość, gdybym zajechał...

Łucja pomyślała, że istotnie taka przejażdżka do owych Radoliszek, które tak ciepło wspomina, zrobiłaby doskonale profesorowi.

Wpłynęłaby kojąco na jego nerwy, pozwoliła oderwać się od niedawnych przeżyć. Wróciłby z niej odświeżony i z nowym zapasem energii.

— Wie pan co, profesorze, a dlaczego nie miałby pan ich odwiedzić — powiedziała.

— Odwiedzić? — zdziwił się profesor.

— No, tak. Mówi pan o nich z takim ciepłem, wspomina pan ich tak mile. Byłaby to dla pana przyjemna rozrywka. Od tak dawna nie wyjeżdżał pan z Warszawy.

— Ha — powiedział — chce pani pozbyć się mnie bodaj na krótko.

Zaśmiała się:

— Właśnie. Chcę się pozbyć pana. Widzi profesor, jaka jestem bezinteresowna. Namawiam pana do tej wycieczki, chociaż wiem, że tam, pod Radoliszkami, czyha na pana owa Sonia czy Zonia.

Śmieli się oboje. Profesor od dawna nie był w tak dobrym humorze i Łucja zdawała sobie sprawę, że w nastrój ten wprawiły go wspomnienia o owym młynie. Postanowiła kuć żelazo póki gorące.

— Serio, nie widzę żadnego powodu, dla którego miałby pan odmawiać sobie tej przyjemności.

— A wie pani, że to wcale nie jest zła myśl, i sądzę, że tam ucieszyliby się z moich odwiedzin.

— A pan rozerwałby się trochę, obejrzał stare kąty, które tak lubi, odetchnął innym powietrzem. Właściwie mówiąc nic pana nie trzyma teraz w Warszawie. A mamy taką śliczną wiosnę.

Od tego dnia pomysł Łucji nie dawał Wilczurowi spokoju. Rzeczywiście perspektywa odwiedzin w młynie Prokopa wydawała mu się coraz ponętniejsza. Był ożywiony, opowiadał Łucji coraz to nowe szczegóły o młynie i o swym tam bytowaniu.

Po tygodniu ustawicznie zachęcany przez nią, powiedział jej wreszcie któregoś dnia:

— Zdecydowałem się. Jadę do Radoliszek. Muszę tylko przedtem dokończyć zbierania materiału do pierwszego tomu, a uporządkuje to już pani podczas mojej nieobecności.

Ucieszyła się bardzo tym jego postanowieniem i zdwojoną gorliwością zabrała się do pracy. Pomimo pośpiechu, stało się widoczne, że przeciągnie się co najmniej na miesiąc, co napełniało Łucję obawą, że tymczasem profesor może zmienić postanowienie.

I stało się tak rzeczywiście, lecz w kierunku zgoła nieprzewidywanym.

Oto pewnego dnia Łucja jak zwykle po południu przyszła, zastała w gabinecie profesora niebywały nieład. Wszystkie szuflady były pootwierane, na kanapie piętrzyły się stosy książek, na parapecie ołówki stały pootwierane kasety chirurgiczne.

— Co się stało? — zapytała zdumiona.

Wilczur zerwał się od biurka z wyrazem rozrzewnienia i podniecenia na twarzy. Zapomniał nawet przywitać się z nią:

d. c. n.

KALENDARZYK

Piątek 30 KWIETNIA

DZIŚ: Katarzyny

JUTRO: Filipa i Jakuba

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komisariat Miejski M. O.	253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie	104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni	134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK	117-11
Straż Pożarna	8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27
O godz. 18 Centralna Akademia 1 Majowa.

TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21
O godz. 18 Akademia 1 Majowa.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
O godz. 19,15 Noela Cowarda „Seans"

TEATR „SYRENA" — ul. Traugutta 1
O godz. 19,30 „Dobrze skrojony frak".

TEATR „OSA" — ul. Zachodnia Nr 43 Telefon 140-09
O godzinie 19,30 „Wiosenny bieg".

TEATR „LUTNIA" — Piotrkowska 243
O godzinie 19,15 operetka J. Straussa „Zemsta Nietoperza" — ostatnie dni.

TEATR LALEK „FARAMUSZKA" ul. Piotrkowska Nr 65, II p.
Czynny w soboty o godz. 16, w niedziele i święta o godz. 12 i 14.

MUZEA MIEJSKIE:
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Otwarte codziennie prócz poniedziałków i wielkich świąt w godz. od 10—17.

REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din-Dona — Plac Leonarda
Czynny codziennie o godzinie 19,15 (w soboty, niedziele i święta o godzinie 16,15 i 19.15). Ostatnie dni.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Wyspa skarbów"
(16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20:
„Dusze czarnych"
(21, 15).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Wielkie życie"
(godz. 16,30, 18,30, 20,30, niedz. 14,30).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagr. Nr 9 — godz. 12, 13, 14, 15, w niedziele 12, 13 i 14.
„Mściwy jastrząb"
(16, 18.30, 21, niedz. 14.30).

HEL — ul. Legionów 2/4:
„Zielona dolina"
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

MUZA — Ruda Pabianicka:
„Nauczycielka wiejska".
(17.30, 20, niedz. 15).

KOLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Ostatni etap" (Oświęcim)
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76:
„Dwaj panowie F"
(godz. 17, 19, 21, niedziele 15).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Guwernantka"
(16, 18.30, 21, niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Bitwa o szyny"
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Biały kieł"
(15.30, 18, 20.30, niedz. 13).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Oflag XXVII"
(16,15, 18,15, 20,15, w niedziele 12,15).

ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„W imię życia"
(godz. 16.30, 18.30, 20,30, niedz. 14,30).

TĘCZA — ul. Piotrkowska 108:
„Oflag XXVII"
godz. 17, 19, 21,
dodatk. seans o godz. 15, w niedz. 13)

TATRY — ul. Sienkiewicza 40:
„Kwiat miłości"
(17, 19, 21, niedz. 15).

WISŁA — ul. Daszyńskiego 14
„Moje uniwersytety"
godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Wśród ludzi"
(17, 19, 21, niedz. 15).
Dodatek: Mecz Polska—Czechosłowacja.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Pirogow"
(16,30, 18,30, 20,30, niedz. 14,30).

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Mali detektywi"
(16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30).

RADIO

PIĄTEK 30 KWIETNIA

12.04 Dziennik. 12.25 „Tito Schipa mistrz Bel-Canta". 12.50 „Na 25 lecie łódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici". 13.00 „Odbudowa wsi". 13.05 „Z naszych stron". 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Utwory wiolonczelowe kompozytorów słowiańskich w wyk. T. Kucharskiego. 14.30 Pieśni Orientalne w wyk. O. Łady. 14.50 Muzyka polska (płyty). 15.10 Recenzja J. Kotta z „Otella" Szekspira. 15.20 Komunikaty sportowe i kronika. 15.25 „Seans" w Teatrze Kameralnym w Łodzi". 15.35 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.25 „Aroganci" — fragment z książki M. Jarochowskiej p. t. „Ludzie, którym nie stawia się pomników". 16.45 Audycja dla młodzieży. 17.00 Audycje okolicznościowe w związku ze Świętem Pracy. 21.30 „Bułgaria przemawia do Polski". 22.00 Muzyka taneczna. 2.45 Koncert życzeń (cz. I). 22.58 Omówienie programu lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Koncert życzeń (cz. II). 23.59 Zakończenie audycji i Hymn.

Humor

Szaleństwo

— Mój narzeczony formalnie szaleje za mną.

— Właśnie oddawna zauważyłam, że jest nienormalny.

„Nie damy się wyprzedzić robotnikom"

— mówią chłopi woj. łódzkiego

Powiat wieluński przoduje w wyścigu pracy

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie daje już na terenie województwa łódzkiego poważne wyniki. Według dotychczasowych sprawozdań Powiatowych Komitetów Współzawodnictwa, pierwsze miejsce zajęli chłopi pow. wieluńskiego, zdobywając 26.000 punktów. Następne miejsce przypadło powiatowi rawsko-mazowieckiemu — 12.033 punkty. Powiat łódzki zdobył 2.640 punktów. Do największych osiągnięć pow. rawsko-mazowieckiego zaliczyć m.in. należy założenie 19 bloków nasiennych i 8 poletek demonstracyjnych i uruchomienie mechanicznej oczyszczalni zbóż siewnych.

Również poważne wyniki osiągnięto w pow. rawsko-mazowieckim w zakresie sadownictwa. Założono ogółem 35 nowych sadów, w 4 sadach przeszczepiono odmiany jesienne na zimowe oraz zorganizowano 3 pokazy prześwietlania koron, czyszczenia i opryskiwania drzew.

W pow. łódzkim, poza osiągnięciami w zakresie usprawnienia pracy na roli Zw. Samopomocy Chłopskiej znacznie zwiększył swe szeregi. Od 1 stycznia do 31 marca br. założono 4 nowe Koła Gospodyń Wiejskich, zorganizowano 1 bibliotekę i 1 orkiestrę ludową. Przeprowadzono 33 kursy oświatowo-rolnicze oraz szereg kursów dla gospodyń wiejskich. Zorganizowano poza tym Zrzeszenie Plantatorów Zbóż Selekcyjnych, Zrzeszenie Plantatorów i Zbieraczy Ziół Leczniczych oraz szereg innych.

Do większych osiągnięć pow. łódzkiego zaliczyć również należy zorganizowanie 3 nowych punktów zaprawiania ziarna siewnego, jednego bloku nasiennego z owsem i sadzenie w nowozałożonych sadach 1000 drzewek owocowych. Wśród gospodyń wiejskich rozprowadzono 2285 kurcząt rasowych.

Powyższe wyniki są rezultatem rozpoczynającego się dopiero od kilku zaledwie miesięcy zorganizowanego na terenie woj. łódzkiego wyścigu pracy.

Na uroczystości Pierwszomajowe wzywa swych członków:

Z. U. W. Zb.

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi, wzywa wszystkich członków do stawienia się w lokalu Związku, przy ul. Piotrkowskiej 49, w dniu 1 Maja o godz. 8 rano, celem wzięcia czynnego udziału w obchodzie Pierwszomajowym. Obecność obowiązkowa.

Z. N. P.

Zarząd Grodzki Z. N. P. w Łodzi wzywa wszystkich nauczycieli łódzkich do wzięcia udziału w pochodzie Pierwszomajowym. Zbiórka odbędzie się w gmachu szkolnym przy ul. Sienkiewicza 46, o godz. 8 min. 30.

SEKCJA LEKARZY

Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia zawiadamia swych członków, że w dn. 1 maja lekarze zbierają się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr 64 godz. 7 rano.

Zarząd Sekcji Lekarzy.

TKACZE

Zarząd Cechu Tkaczy, Dziewiarzy i Pończoszników w Łodzi, wzywa swych członków do stawienia się w dniu 1 Maja o godz. 7 rano przed gmachem Izby Rzemieślniczej w Łodzi ul. Moniuszki 8, celem wzięcia udziału w obchodzie 1 majowym.

RZEŹNICY

Zarząd Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego w Łodzi wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w obchodzie uroczystości święta pracy w dniu 1 Maja.

Zbiórka w dniu 1 maja o godz. 7 rano przed gmachem Izby Rzemieślniczej ul. Moniuszki 8.

FOTOGRAFOWIE

Woj. Cech Fotografów w Łodzi wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w pochodach w dniu 1. 5. 1948 r. Zbiórka o godz. 7 rano przed Izbą Rzemieślniczą Moniuszki 8.

KRAWCY

„Zarząd Cechu Krawców i Bieliźniarzy w Łodzi wzywa wszystkich członków zrzeszonych w Cechu do wzięcia udziału w obchodzie uroczystości „święta Pracy" w dniu 1 Maja.

Zbiórka w dniu 1 maja b. r. o godz. 7 rano przed gmachem Izby Rzemieślniczej w Łodzi, ul. Moniuszki 8.

Nieostrożność przyczyną wypadku

Rowerzysta wpadł pod samochód

Wczoraj przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Bandurskiego wpadł pod samochód rowerzysta Józef Bomba. Na skutek odniesionych ran cyklista zmarł.

Według relacji świadków winy w tym wypadku nie ponosi szofer. Otrzymał on bowiem znak „droga wolna", ruszył, jadąc z szybkością 20 km/godz. W tym momencie rowerzysta, chcąc skręcić w boczną ulicę, (czego mu nie wolno było uczynić, gdyż milicjant nie dał mu drogi), wpadł pod wzmiankowany samochód.

Należy dodać, że szofer Józef Kołodziejczyk jest pracownikiem sumiennym. Jako harcerz — nie pije. Zarzut, że był nietrzeźwy, nie wchodzi w tym wypadku w rachubę.

Jest to jeszcze jeden dowód, że należy się dokładnie zaznajomić z przepisami ruchu ulicznego.

Z kroniki milicyjnej

SAMOBÓJCZY STRZAŁ W PARKU

Park 1 Maja (dawn. Stefańskiego) w Rudzie Pabianickiej stanowi ulubione miejsce spacerów wielu łodzian. Onegdaj park ten stał się widownią dramatu.

Około godz. 18 rozległ się nad stawem strzał rewolwerowy. Zwabieni tym liczni spacerowicze znaleźli na południowo - zachodnim brzegu stawu młodą dziewczynę, leżącą w kałuży krwi. Dziewczyna miała ranę postrzałową w lewą pierś powyżej serca, przy czym kula przeszyła ją na wylot. W zaciśniętej dłoni dziewczyna trzymała pistolet typu „T. T."

Wstępne dochodzenie, podjęte przez 15 Komisariat M. O. wykazało, że desperatką była Zofia Bartosińska, lat 18, zamieszkała w Łodzi przy ul. Starogardzkiej 37. W mieszkaniu samobójczyni znaleziono jej własnoręcznie skreślony list, w którym pisze ona, że pistolet skradła w celu targnięcia się na swe życie.

Bartosińską w stanie bardzo ciężkim przewiozło pogotowie miejskie do szpitala „Betleem". Dochodzenia, celem ustalenia przyczyny desperackiego kroku, są w toku.

SCHWYTANIE OSZUSTA

Na pl. Zwycięstwa zatrzymany został nieuczciwy handlarz Baltazar Kowczewski, zamieszkały przy ulicy Jagodowej 3.

Kowczewski usiłował oszukać łatwowierną kobietę wiejską Krystynę M. z Dąbrowej, pow. Turek. W tym celu okazał jej najpierw materiał 100-procentowo wełniany i umówił się co do ceny. Następnie przy pakowaniu zamienił materiał na inny — bezwartościowy i pobrał umówioną sumę pieniędzy.

Klientka zorientowała się szybko, że jest oszukana, i zameldowała milicji, która zdążyła oszusta zatrzymać i przekazać do dyspozycji Sądu Grodzkiego.

OTRUŁ SIĘ KWASEM

W mieszkaniu własnym przy ul. Jaracza 88 otruł się kwasem solnym, zażywając go w celu samobójczym, 33-letni Antoni Trzeciak.

Lekarz Pogotowia przewiózł desperata w stanie ciężkim do szpitala. Przyczyną zamachu samobójczego były niesnaski rodzinne.

Zebrania i odczyty

DZIŚ:

— W świetlicy Centrali Surowców Włókienniczych, Kilińskiego 26, o godz. 15, odczyt mgr. T. Sołtana pt. „1 Maj".

— W lokalu Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Użyt. Publicznej, o godz. 17 odczyt T. Komorowskiego pt. „Organizacja Narodów Zjednoczonych".

— W świetlicy przy ul. Nawrot 23, o godzinie 18 odczyt prof. Z. Makarczuka p. t. „1 Maj".

— W lokalu Polskiej Agencji Prasowej (PAP), Piotrkowska 133, o godz. 14 odczyt prof. W. Lipińskiego pt. „1 Maj".

— W świetlicy Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych, ul. Nawrot, o godz. 18,30 akademia z okazji święta 1 Maja.

— W lokalu Zw. Samorządowców, Wólczańska 5, o godz. 17,30 plenarne zebranie delegatów.

JUTRO (1 Maja):

— Przed gmachem Izby Rzemieślniczej, Moniuszki 8, o godz. 8 zbiórka wszystkich rzemieślników z terenu Łodzi.

— W lokalu MK OM TUR, Kopernika Nr 8, o godz. 9 walny zjazd członków organizacji „Wici".

— W świetlicy przy ul. Kilińskiego 145 o godz. 8 zbiórka pracowników przemysłu dziewiarskiego.

— W lokalu własnym, Piotrkowska 80, o godz. 8, zbiórka wszystkich członków Zw. Zaw. Ogrodników.

— W lokalu Koła Grodzkiego Zw. Inwalidów Wojennych, Piotrkowska 73, o godzinie 7,30 zbiórka wszystkich inwalidów.

— W lokalu własnym, Plac Zwycięstwa 13, o godz. 7 zbiórka członków ZWM.

— W lokalu własnym, Jaracza 19, o godzinie 8 zbiórka lekarzy z terenu Wielkiej Łodzi.

— Przed gmachem Zw. Zaw., Traugutta 18, o godz. 7,30 zbiórka dorożkarzy, dozorców, drukarzy i pokrewnych zawodów.

— W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 33, o godz. 8 zbiórka muzyków.

— W lokalu własnym, Piotrkowska Nr 140, o godz. 8 zbiórka członków Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

— Przed gmachem Traugutta 18, o godzinie 7,30 zbiórka członków Zw. Zaw. Prac. Handlowych, Bankowych, Kas Oszczędności i pracowników kinowych.

— Przed budynkiem Dyrekcji Poczt, Daszyńskiego 38, o godz. 7,30 zbiórka pracowników pocztowych.

— W lokalu Zw. Samorządowców, ul. Wólczańska 5, o godz. 18 odczyt prof. A. Pietrasikowej pt. „1 Maj — święto robotnicze".

— W świetlicy Państw. Browaru Nr 2 ul. Orla 25, o godz. 15 odczyt prof. Z. Makarczuka pt. „1 Maj — święto robotnicze".

— W Klubie Pickwika, Traugutta 6, o godz. 19 wieczór dyskusyjny dla członków zrzeszenia, magistratury sądowej, adwokatów.

MOTEL

(50 pokoi, 20 ubikacji biurowych, duży lokal handlowy)

centrum Poznania
ulicy Mielżyńskiego
narożnik Fredry 50% do odbudowy.

Zgłoszenia:
Budowniczy Aumuller
Poznań,
Łukaszewicza 3. Tel. 61-68
(k 1841)

Uwaga!

uczestnicy wycieczki Czytelnika do „Poznania"

Przypominamy, że zbiórka uczestników wycieczki, organizowanej przez „Czytelnika" do Poznania, odbędzie się **dziś na Dworcu Kaliskim, o godz. 15.**

Miejsce zbiórki: na dole przy schodach, przed rozkładem jazdy. Każdy uczestnik winien mieć przy sobie kwit wniesionej opłaty i przypięty znaczek „Czytelnika".

Kurs szybownictwa

Miejska Komenda Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" Łódź, ul. Curie Skłodowskiej 28, podaje do wiadomości wszystkim tym, którzy stawali przed Komisją Rejestracyjną „Służba Polsce" i zostali uznani za zdolnych do służby iż mogą ubiegać się o przyjęcie ich na kursy szybownictwa kat. A i B.

Chętni powinni przedłożyć następujące dokumenty:

1. Świadectwo o rejestracji.
2. Świadectwo ukończenia 7 kl. szk. powszechnej lub równorzędnej.
3. Zezwolenie rodziców w/g wzoru wydanego przez tut. Komendę.

Ze względu na bliski termin rozpoczęcia kursu dokumenty należy zgłaszać do Miejskiej Komendy „Służba Polsce" w jak najkrótszym terminie.

Obniżka cen masła

Komisja Cennikowa na m. Łódź, podaje do wiadomości, iż z dniem 1 maja b. r. cena masła mleczarskiego została obniżona do zł 532 za 1 kg.

Pozostałe ceny bez zmian.

Poza tym Komisja Cennikowa zawiadamia, że Cechy i Zrzeszenia Kupieckie pobierające cenniki na artykuły pierwszej potrzeby od Komisji Cennikowej — zobowiązane są do bezpłatnego wydawania tych cenników.

Cennik na usługi krawieckie i usługi fryzjerskie na terenie m. Łodzi obowiązuje z dniem 1 maja 1948 r.

Wolno piec i sprzedawać pieczywo maślane

W związku z przypadającym w sobotę, dnia 1 maja rb. Świętem Pracy — **w piątek, dnia 30 kwietnia rb. dozwolony jest wypiek i sprzedaż pieczywa maślanego.**

Szmolec i olej na kartki

Od dnia 30 kwietnia roku bieżącego w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej wydawany będzie tłuszcz na karty żywnościowe z miesiąca maja rb. na następujące odcinki:

Kat. I zwykła
na odcinek nr 20 po 1 kg oleju kokosowego w cenie zł 51, albo po 1 kg margaryny w cenie zł 52 za 1 kg, lub 1 kg oleju rafinowego w cenie zł 42 za 1 kg;

Kat. III
na odcinek nr 22 po 0,5 kg oleju kokosowego w cenie zł 51 za 1 kg lub po 0,5 kg margaryny w cenie zł 52 za 1 kg, albo po 0,5 kg oleju rafinowego w cenie zł 42 za 1 kg;

Kat. IR i Kat. IR RCA
na odcinek nr 23 po 0,5 kg oleju kokosowego w cenie zł 51 za 1 kg lub po 0,5 kg margaryny w cenie zł 52 za 1 kg, albo po 0,5 kg oleju rafinowego w cenie zł 42 za 1 kg;

Kat. IRD 3, 7, 12 i Kat. IRD 3, 7, 12 R. C. A.
na odcinek nr 20 po 0,5 kg oleju kokosowego w cenie zł 51 za 1 kg lub po 0,5 kg margaryny w cenie zł 52 za 1 kg, albo po 0,5 oleju rafinowego w cenie zł 42 za 1 kg;

Kat. „M" i „M" RCA
na odcinek nr 18 po 0,25 kg oleju kokosowego w cenie zł 51 za 1 kg lub po 0,25 kg margaryny w cenie zł 52 za 1 kg, albo po 0,25 kg oleju rafinowego w cenie zł 42 za 1 kg;

Kat. „C" i Kat. „C" RCA
na odcinek nr 20 po 0,25 kg smalcu w cenie zł 12 za 1 kg lub 0,25 kg słoniny w cenie zł 8,50 za 1 kg.

Inne artykuły zostaną wywołane w terminie późniejszym.

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77
CERUJE garderobę. ODNAWIA KRAWATY i KAPELUSZE.

Z ukosa

Trzeba ustąpić

Tramwaj był szczelnie zapełniony. Ewaryst i Józef nie mieli siedzących miejsc. Zatrzymali się tedy przy ławce, którą zajmował młody człowiek w ich wieku. Ewaryst łypał od czasu do czasu na szczęśliwca niechętnym okiem.

Na jednym z przystanków do wagonu wsiadła jakaś staruszka i zbliżyła się do siedzącego młodego człowieka. Ewaryst mrugnął do Józefa okiem i uśmiechnął się zjadliwie... Spodziewał się snać, że szczęśliwiec będzie zmuszony ustąpić miejsca staruszce.

Ale nastąpiła rzecz nieoczekiwana. Młody człowiek rzucił szybkie, ukośne spojrzenie na staruszkę, po czym odwrócił głowę do okna i udawał, że obserwuje z zainteresowaniem ruch uliczny.

Ewaryst aż się zapienił ze złości. Zachowanie młodego człowieka było skandaliczne.

— Widziałeś? — szepnął Ewaryst do Józefa. — Coś podobnego! Żeby młody koń w naszym wieku zajmował miejsce, gdy obok stoi staruszka! I jak bezczelnie udaje, że niby nie widzi.

Po jakimś czasie wysiadła staruszka, wysiadł i bezczelny młody człowiek. Józef chciał usiąść na jego miejscu, ale uprzedził go Ewaryst. Józefowi było to trochę nie w smak. Po chwili jednak zjadliwy uśmieszek rozjaśnił jego oblicze. Do tramwaju wsiadła jakaś staruszka i zbliżyła się do miejsca zajmowanego przez Ewarysta. Józef spojrzał na kolegę wyczekująco...

Ewaryst rzucił na staruszkę szybkie, ukośne spojrzenie, po czym odwrócił głowę do okna i udawał, że obserwuje z zainteresowaniem ruch uliczny.

WŁAD.

WIELKA ZNIŻKA CEN

PŁASZCZE:

MĘSKIE, dobry gatunek	10.500
MĘSKIE, gabardinowe	19.500
MĘSKIE, nieprzemakalne	6.000
DAMSKIE	7.500
DAMSKIE, modelowe	11.500
DAMSKIE ze 100% wełny	16.800
KOSTIUMY, dobry gatunek	11.500
PALETKA dla dziewcząt	6.000

GARNITURY:

MĘSKIE	6.000
MĘSKIE, dobry gatunek	10.500
MĘSKIE, ze 100% wełny	16.500
UBRANKA chłopięce granatowe	3.800

Zniżki dla członków Zw. Zaw.

J. STANKIEWICZ
ul. PIOTRKOWSKA Nr 18

UWAGA! Sklep w podwórzu, na prawo.

Firma egzystuje od roku 1922.
(K. 173)

»INSEKTOL«

to rewelacyjny preparat do zupełnego wytępienia PLUSKIEW i innego robactwa!

Przewyższa D. D. T.

Żądać wszędzie!
Wytwórnia: „INSEKTOL", KRAKÓW, pl. Mariacki 1
(k1981)

LOKALE

ODSTĄPIĘ sklep na restaurację natychmiast, Piotrkowska. Wiadomość Andrzeja 4 — pracownia maszyn do szycia. (4161)

POLSKI Czerwony Krzyż Okręg Łódzki, Piotrkowska 230, wynajmie dla kolonii letnich pomieszczenia z urządzeniem. (4507 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje, Piotrkowska 56,m. 3, na podobne w centrum. (4513 p)

POSZUKUJĘ mieszkania w Łodzi, mogę zamienić na mieszkanie z ogrodem w Skierniewicach. Oferty pod „Skierniewice". (4528 p)

PRZYJMĘ wspólnika do warsztatu samochodowego, ewentualnie wydzierżawię. Oferty pod „4535". (4535 p)

SKLEP urządzony, 2 pokoje z kuchnią odstąpię. Wiadomość: Sanocka 13, skład farb, lub dzwonić 172-01. (4530 p)

POKÓJ z umeblowaniem dla pana na stanowisku. Tel. 126-05. (4527 p)

POSZUKUJĘ jednego pokoju, śródmieście. Koszty zwrócę. Oferty do Dz. Ł. pod „Wypłacalny". (4505 p)

„W Maju Karnawał"
OTO HASŁO POD KTÓRYM ODBĘDZIE SIĘ
BAL TECHNIKÓW
URZĄDZONY PRZEZ „BRATNIĄ POMOC" P.S.T.P. W DNIU 2 MAJA 48 R. W AULI SZKOLNEJ PRZY ul. ŻEROMSKIEGO Nr 115.
WSTĘP WYŁĄCZNIE ZA ZAPROSZENIAMI, KTÓRE DO DNIA 1. V. 48 R. WYDAJE SEKRETARIAT B. P. P.S.T.P. ul. ŻEROMSKIEGO Nr 115.

WYTWORNĄ PANIĄ
oczekuje **KAPELUSZ** w firmie
Zofia Walecka
ŁÓDŹ, ul. KOPERNIKA Nr 23
HURT! DETAL!
(k 1994)

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA **ZENIT**
wł. Wład. POZDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73
Telefon 173-97.
Filia: ul. PIOTRKOWSKA Nr 117. — Telefon 172-45.
Poleca wprost ze składu: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości.
Skład bogato zaopatrzony również w materiały biurowe. (k 33)

Uwaga Piekarze!
Zbiórka członków Cechu w dniu 1 maja 1948 r. o godz. 7 rano przed gmachem Izby Rzemieślniczej, Moniuszki Nr. 8.
Stawiennictwo obowiązkowe.
Łódź, dnia 28. IV. 1948 r.
ZARZĄD CECHU.
(k 2026)

Wojewódzki Cech Rymarzy i Garbarzy
zawiadamia wszystkich członków o zbiórce w dniu 1 MAJA 48 r. przed gmachem Izby Rzem. Moniuszki 8, o godz. 7 rano.
(4532 p)

«ORIENTINE«
ZNANY od 1910 roku — NIEZAWODNY w UŻYCIU
ODSIWIACZ
f-my „PARFUMERIE d'ORIENT"
I. OSTROWSKA i S-ka
ŁÓDŹ, ul. 11 LISTOPADA Nr 14.
Żądać wszędzie. Żądać wszędzie.
(K. 511)

BIBUŁKĘ JAPOŃSKĄ
każdą ilość kupimy
„STABIL" Łódź, Piotrkowska 39
tel. 140-25. (k 1869)

CENTRALA
KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH
ŁÓDŹ, ul. POŁUDNIOWA Nr 49
zatrudni natychmiast:
wykwalifikowanego urzędnika
w charakterze REFERENTA ZAOPATRZENIA
Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym.
(k 2036)

ZIOŁA LECZNICZE
M. SZYDŁOWSKI
FARMACEUTA - ZIELARZ
40 lat pracy zawodowej.
Łódź, Narutowicza 1. Drogeria.

WIECZNE PIÓRA
sprzedaż, naprawa, kupno używanych
M. GAZICKI ul. Piotrkowska 9 (w podwórzu). (K. 164)

LEKARZE

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. — Piotrkowska 109—6, tel. 138-52. (k 118)

Dr. MIECZYSŁAW KOWALSKI specjalista — weneryczne, skórne, Al. 1 Maja 3, 8—10 i 4—7. (k 122)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. (k 169)

Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8—10, 3—7, Piotrkowska 196. (k 126)

Dr. KOWALSKI ANATOL specjalista skórno - weneryczny, Piotrkowska 175, 2—7. (4018 p)

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (k 132)

Dr. MED. SMEJKO KSAWERY — specjalista, skórno - weneryczne. 1—2, 4—6, Kilińskiego 132. (k 124)

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. (k 120)

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4, telefon 260-92. (K. 121)

Dr. DOLIŃSKA, choroby dzieci, Narutowicza 6, tel. 208-76. (K. 148)

Dr BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne 4—6, Piotrkowska 134. (k 129)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9—11, 4—7 — Wólczańska 4. (K. 130)

LECZNICA lekarzy specjalistów. Gabinet dentystyczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (k 133)

Dr CZYŻYKOWSKI choroby serca i reumatyczne, Gdańska 65a, 4—6 telefon 160-98. (k 165)

Dr. ALEKSANDER LEŚNIEWICZ chirurg. Andrzeja 2, tel. 224-09 4—6. (4233 p)

Dr PIWECKI — wewnętrzne (płuca, serce), Piotrkowska 35, 3—6. (3762 p)

Dr BASS ZYGMUNT choroby kobiece. Narutowicza 6, tel. 208-76 (k 312

Dr. ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie Piotrkowska 33, przyjmuje 2—6. (k 128)

Dr. GLAZER skórne weneryczne 5—8, Andrzeja 28. (k 119)

Dr. PIESKOW—nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3—5. Zawadzka 6. (k 134)

Dr ŁOZA specjalista chorób włosów skóry i wenerycznych pierwsza — druga, czwarta — siódma. Sienkiewicza 34, telefon 179-56. (K. 364)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kasę kelnerską „Anker", kupię „Express" 6 litrowy do kawy lub zamienię jedno na drugie. Zgłoszenia „Bip", Piotrkowska 92. (4156 g)

KOMPRESOR chłodniczy 7 000 kalorii, 16 atmosfer, czeska maszyna do lodów z motorem. Aparat do wyrobu wody gazowej, okazyjnie sprzeda — Wytwórnia konserwatorów do lodów, H. Kopczyński Zgierska 56, tel. 266-50. (k 1936)

FOTO i KINO aparaty powiększalniki, projektory, obiektywy kopiarki — kupno sprzedaż. Foto technika „SANITAS", Piotrkowska 81. (k 1057)

MASZYNY do pisania długowałkowe, liczenia, szycia, kupno, sprzedaż naprawa. Suprema Południowa Nr 1. (K. 395)

SAMOCHÓD osobowy Mercedes Benz 6 cyl. 1 Opel P 4, korzystnie na sprzedaż. Polska Spółdzielnia Nasienna, Toruń, ul. Szeroka 32. (k 1897)

DOM jednopiętrowy, ewentualnie z kompletnie urządzonym sklepem branży żelaznej, sprzedam. Aleksandrów, Wojska Polskiego 8 (sklep). (k1971)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75. Poleca najtaniej sypialnie stołowe, gabinety, kuchnie tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 321)

SPRZEDAM urządzenia biurowe oraz kasę pancerną i maszynę do pisania. Sprzedaż w całości lub częściowa. Wiadomość tel. 113-99, godz. 10—14. (4454 p)

ZANIM KUPISZ meble, obejrzyj „Meblostyl" Główna 69. „Meblostyl" bije cenami i jakością. (k 1003)

PIANINO krzyżowe w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość tel. 203-02.

MASZYNY do szycia różnych typów, rowery poleca Rendzia, ul. Piotrkowska 70. (k 1980)

SPRZEDAM OPEL-BLITZ 3 tonowy kryty, drzwiami, dobrym stanie, DKW 700-setka po remoncie. Wiadomość tel. 189-32, 208-31. (k 1982)

SPRZEDAM dwie maszyny saneczkowe na chodzie 12/90 Dubiet i 10/60 Grosser Gajzler, Prochnika 14/25 (dawniej Zawadzka). (k 2034)

SPRZEDAM samochód osobowy DKW. Wiadomość Piotrkowska 35 (dozorca). (k 2035)

SAMOCHÓD osobowy „Tatra" 5 osobowy. Stan pierwszorzędny, do sprzedania. Pomorska 23, m. 6. (k 2037)

DO SPRZEDANIA 1 klacz rasowa, wiek 3 lata. Oglądać można w Państwowym Browarze „Łódzki Zdrój" w Łodzi, ul. M. Nowotki 34—36 w godzinach od 8 do 15. (k 2030)

SRZEDAM samochód czteroosobowy Ford. Wiadomość Żeromskiego 15/3. (k 2029)

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3, przy Rzgowskiej (przystanek Piaseczna). (k 2027)

KUPIĘ w Zgierzu mały domek 2—3 pokoje, mały ogródek. Oferta Nr 127. (k 2025)

MOTOCYKL B.M.W. 482, sprzedam. Tel. 186-63, godz. do 8.30. (4506 p)

SPRZEDAM rower damski, oraz radio 6 lampowe z okiem. Wiadomość ul. Piwna 5, m. 1. (k 2022)

SAMOCHÓD marki „Büssing-Diesel" 5 tonowy w dobrym stanie do sprzedania. Szczecin, M. Buczka 17—1. (k 2005)

OKAZJA — wytworne drewniaczki do sprzedania, Nawrot 58, m. 8, front I piętro. (4526 p)

WIRÓWKĘ farbiarską, średniej wielkości kupię. Napiórkowskiego 90, pralnia. (4509 p)

SPRZEDAM maszynę do lodów 12 litr. i konserwator. Główna 35, sklep galanteryjny. (4158 g)

DO SPRZEDANIA 2 maszyny trykotarskie. Gajer, Mazurska 3, Chojny.

ZAOFIAROWANIE PRACY

POSZUKIWANI technicy: elektrycy, budowlani konstruktorzy i kalkulatorzy — siły wykwalifikowane Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych, Sienkiewicza 47. (k 1975)

PAŃSTWOWA Fabryka zatrudni natychmiast kalkulatora warsztatowego i technika mechanika z dużą praktyką. Podania z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń PAP, Piotrkowska 133, pod „W.L." (k 1925)

PRZYJMIEMY wykwalifikowanego blacharza. Specjalność: aparaty do piwa — od zaraz. Zgłoszenia w Wydz. Personalnym Państw. Browaru „Łódzki Zdrój", przy ul. M. Nowotki nr. 34—36, w godz. biurowych. (k 2031)

POSZUKUJĘ zdolnej kasjerki ze znajomością księgowości. Referencje konieczne. Wiadomość Piotrkowska 133, sklep z kapeluszami, tel. 142-03. (k 2021)

ZAANGAŻUJEMY natychmiast: 1. Księgowych, 2. maszynistkę - korespondentkę, 3. ślusarzy remontowych, 4. tokarzy rewolwerowych, 5. elektryka nawijacza. Reflektujemy na siły wykwalifikowane. Zgłaszać się — ul. Nowotki 41, Wydział Pracy w godz. od 9—11. (k 2028)

POTRZEBNE dobre i wykwalifikowane krawcowe na konfekcję i bieliznę „Czuj-Czyn" Stalina 4, II piętro, tel. 140-43. (k 2020)

TOKARZ na mosiądz albo na drzewo — potrzebny, Piotrkowska 255, lok. 1. (4510 p)

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Referencje. Ul. Kilińskiego 83, m. 1. (4514 p)

POSZUKUJĘ samodzielnej gosposi na dobrych warunkach. Referencje pożądane. M. Bielecki, Brzeźna 12, m. 6. (4533 p)

INSTYTUT FILMOWY — ŁÓDŹ, Kilińskiego 210
poszukuje:
BUCHALTERÓW — BILANSISTÓW
KONTYSTÓW
MASZYNISTKI
KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNEGO.
Warunki do omówienia.
Zgłoszenia z podaniami i szczegółowymi życiorysami przyjmuje Referat Personalny od godz. 9 do godz. 14. (k 2023)

POTRZEBNA szwaczka koszul męskich, Piotrkowska 14/4, front III piętro. (4512 p)

POTRZEBNA do podnoszenia oczek. Główna 33, sklep galanteryjny. (4157)

POTRZEBNA gosposia, referencje konieczne. Zgłoszenia Piotrkowska 163, magazyn obuwia. (4523 p)

POTRZEBNA ekspedientka, sklep spożywczy, tylko pierwszorzędna siła fachowa. Tel. 193-28. (4536 p)

POTRZEBNA pomoc domowa, starsza osoba. Julianów — Biegańskiego 18. Rogalski. (4537 p)

POSZUKIWANIE PRACY

ELEKTRYK, spec — elektryczne przyrządy pomiarowe, wieloletnia praktyka, szuka pracy. Oferty „Elektryk".

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (k 1839)

ZAPISY na 6 tygodniowe Żeńskie Kursy Kroju i Modelowania, Instytutu Przemysłowo Rzemieślniczego w Łodzi, Piotrkowska 24—7. Kancelaria czynna od 8—12 i od 16—18. Zapisy do 30 b.m. (k 1937)

RÓŻNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje Legionów 1. k 256)

KONCESJONOWANY Zakład Instalacyjny Volta, Piotrkowska 18 wykonuje szybko solidnie instalacje elektryczne siły światła pod kierownictwem inżynierów oraz załatwia protokóły elektrowni. (k 951)

JEDYNY FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 — najtańsze, najszybsze zdjęcia legitymacyjne! (k 490)

KRAWIEC przyjmuje poprawki reperacje i przeróbki, Wojciechowski, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (k 72)

LWOWSCY fryzjerzy z firmy Aleksander wykonują ondulację trwałą z gwarancją oraz wszystkie czynności, wchodzące w zakres fryzjerstwa damskiego. Łódź, Nowotki 8 (Pomorska). (4298 s)

WARSZTAT reperacji maszyn do szycia specjalnych i zwykłych. Edward Jesionek, ul. 11 Listopada 5. (k 1983)

SAD owocowy wezmę w dzierżawę, blisko Łodzi. Wiadomość Łódź, ul. Kilińskiego 23, m. 1/2, Kałużny St. (k 2032)

OSTRZEGA się przed nabyciem psa pekiniczyka brązowego (ma 13 lat, chory na serce), skradzionego na Kościuszki. Proszę odprowadzić Wólczańska 74, m. 6. (4159)

POSZUKUJĘ żony Janiny z dziećmi z Jeleniej Góry. Władysław Kowalczyk, Łódź, 11 Listopada 18. (gr.)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO legitymację i książeczkę prosektoryjną na nazwisko Krystyny Rybakówny. (4162)

ZAGINĄŁ czarny wilk, odprowadzić Siedlecka 18. Staniszewska. (4533 p)

ZGUBIONO dowód rejestracji wystawiony przez RKU Łódź Miasto na nazwisko ppor. Jarosiński Franciszek Tadeusz, zam. Łódź, Wysoka 25. (4539 p)

SKRADZIONO patent na nazwisko Bolesław Rysiak, zam. Kilińskiego 86. (4531 p)

I sam też

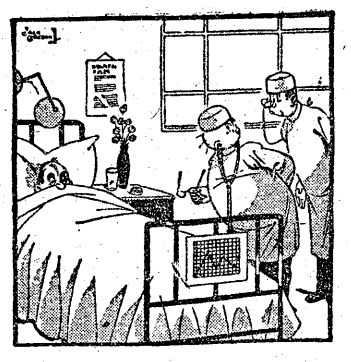

Lekarz pyta
Się chorego
Co właściwie
Mu dolega.

Mówi chory:
„Płuca, nerwy,
Serce boli
Też bez przerwy,

Jakiś wciąż
Oblewa żar mnie,
A i sam się
Czuję marnie".

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od goz. 13—14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10—12, telefon 209 02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9—11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9—11, telefon 208-95
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO.

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik" Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

Podróż w nieznane

39)

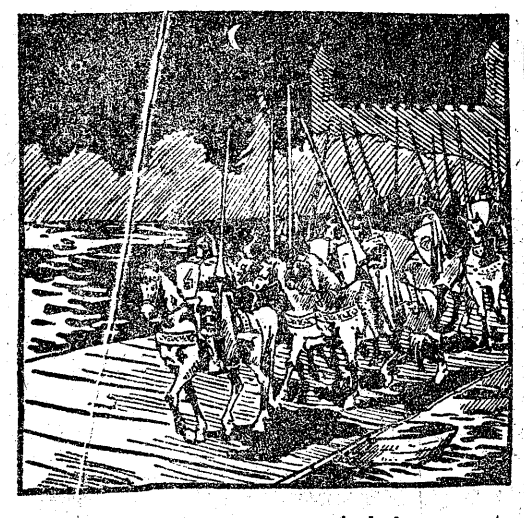

Doborowy zastęp rycerzy wjechał na most pontonowy około północy i sprawnie przeprawił się przez rzekę. Wróg, nie spodziewając się ataku, nie zauważył wcale akcji, podjętej z inicjatywy Agapita Krupki.

Jak grom z jasnego nieba wpadli na śpiących rycerze Agapita. Nie napotykając żadnego niemal oporu, dotarli do taborów Glicena, gdzie mieściły się jego zapasy żywności.

Obładowana łupem wycieczka powróciła wśród triumfalnych okrzyków do zamku, pędząc przed sobą bydło, dźwigając wory z solonym mięsiwem i sucharami. Widmo głodu zostało odpędzone.

D—025581